

BIM

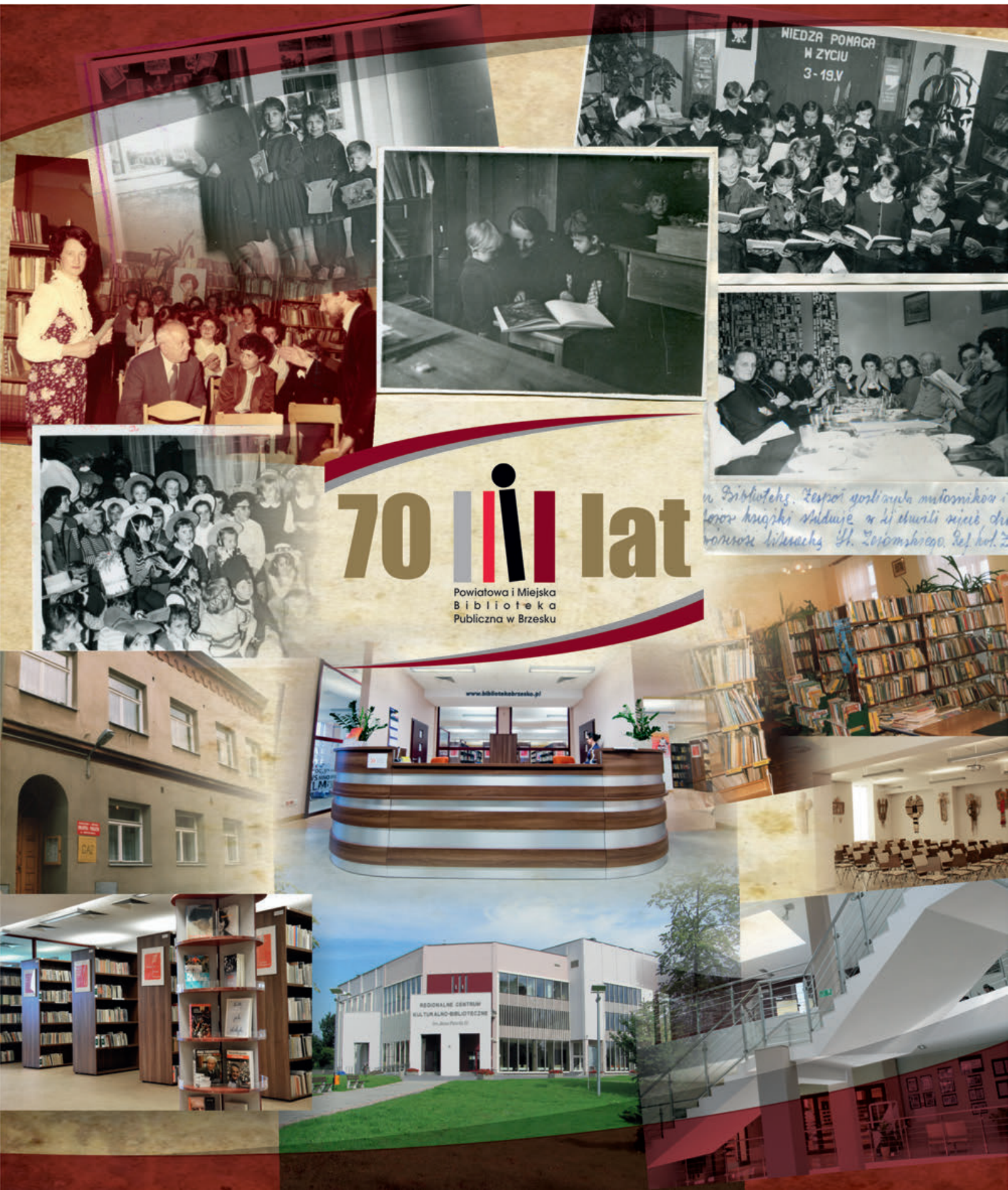
BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 5 (272) Rok XXIII
MAJ 2016

CENA 3,00 zł
w tym 5% VAT



70 lat

Powiatowa i Miejska
Biblioteka
Publiczna w Brzesku

w Bibliotece. Zespół gości wyda multumików i kolorowy kalendarz i w ten sposób się dzielił z innymi bibliotekami J. Ziemińskiego. Ref. kol. Z'

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W BRZESKU ZAPRASZA



31.05.2016 r. godz. 9.00 Regionalne Centrum Kulturalno Biblioteczne w Brzesku



BUFIX

BRZESKO , RYNEK
www.bufix.pl

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- FUNDUSZE EMERYTALNE
- KOMUNIKACYJNE ■ OSOBOWE
- GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE
- ŻYCIOWE ■ MAJĄTKOWE

Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!



Gwarantujemy możliwość wyboru firmy ubezpieczeniowej oraz pomoc w wyborze najlepszej oferty.



SKŁAD OPAŁU

KOSTKA



ORZECH



eko GROSZEK



MIAŁ



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku

32-800 Brzesko, ul. Wincentego Zydronia 11, tel. 664 164 374, 14 68 62 505, fax 14 68 63 005,

e-mail: biuro@mpec.brzesko.pl, www.mpec.brzesko.pl

Majówka 2016

Tego roku uroczystości majowe połączone zostały z obchodami 1050 rocznicy chrztu Polski. 29 kwietnia odbyły się zawody pływackie z okazji Święta Flagi pod patronatem Burmistrza Brzeska, zorganizowane przez BOSiR na brzeskiej pływalni. Konkurs rozegrano w aż 15 kategoriach wiekowych stylem dowolnym i klasycznym.

Dzień później w bazylice św. Stanisława BM w Szczepanowie Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes” wystąpił z jubileuszowym koncertem z okazji 1050 rocznicy chrztu Polski. Chór funkcjonuje od 1985r. przy Bazylice Katedralnej w Tarnowie. Kierownikami chóru są ks. Władysław Pachota oraz Aleksandra Topor, wykonująca również sopranowe partie solowe. Patronat honorowy nad koncertem sprawował biskup Andrzej Jeż.

2 maja to tradycyjnie już dla naszego miasta obchody Święta Flagi. Tego roku z powodu niepewnej pogody impreza odbyła się w RCKB. Od godziny 15:00 mieszkańcom rozdawano flagi w barwach narodowych oraz egzemplarze Konstytucji RP. Na scenie w patriotycznym repertuarze prezentowali się wychowankowie Publicznego Przedszkola nr 9 w Brzesku, schola „Bliżej Nieba” oraz grupa śpiewacza zespołu „Porębianie”. Atrakcje przygotowali również harcerze – tradycyjnie formowano „Serce dla biało – czerwonej”, odbywały się również konkursy plastyczne i konkurs wiedzy o historii Polski i naszego regionu. Jak zwykle głównym inicjatorem i organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Ziemi Brzeskiej „Porozumienie”.

Obchody 225 rocznicy uchwalenia konstytucji rozpoczęła nad ranem uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której wręczono Medal na Wstędze za Zasługi dla Miasta Brzeska. Tego roku z rąk burmistrza otrzymała go Elżbieta Pajor – emerytowana nauczycielka ZSP 1 w Brzesku. Po sesji sprzed brzeskiego magistratu ruszył

pochód do kościoła św. Jakuba, gdzie odbyła się uroczysta msza w intencji ojczyzny. Z kościoła pochód przeszedł pod pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie kwiaty złożyli przedstawiciele miejskich władz, parlamentu, szkół, instytucji kultury, lokalnych spółek i stowarzyszeń oraz mieszkańcy gminy. Na stałe do majowego kalendarza wpisało się również wspólne śpiewanie w RCKB. Pieśni patriotyczne wraz z brzeszczanami zgromadzonymi na sali wykonywali Katarzyna Szlachta i Jędrzej Rosa – wokaliści zaprzyjaźnieni z Miejskim Ośrodkiem Kultury. Akompaniował Krzysztof Musiał. Gościnni wystąpili na scenie reprezentanci Zespołu Pieśni i Tańca „Dobczyce”, którzy zaprezentowali polskie tańce ludowe. Jak zwykle wszyscy uczestnicy wieczoru mieli okazję spróbować staropolskiego żurku ufundowanego przez burmistrza.

7 maja wokół szczepanowskiej bazyliki przeszła procesja z relikwiami św. Stanisława i innych błogosławionych i świętych z tarnowskiej diecezji. Odślonięto również pamiątkową tablicę upamiętniającą 1050 rocznicę chrztu Polski. Po tym odbyła się uroczysta msza odpustowa.

W tym samym dniu o godz. 11:00 na brzeskim rynku rozpoczął się bieg upamiętniający 1050 rocznicę chrztu Polski, współorganizowany przez Brzeski Klub Biegacza „Victoria” i Starostwo Powiatowe. Główna trasa liczyła 10km, a jej pokonania podjęło się 135 biegaczy. Odbył się również dodatkowy bieg na symbolicznym dystansie 1050m. Wystartowało w nim 60 zawodników. Na rynku ustawiono również scenę,

na której wystąpił akordeonista Paweł Dyjak z zespołem Dzikie Pola.

Koncert nad koncertami

8 maja w kościele św. Jakuba odbył się koncert Orkiestry Opery Lwowskiej. Przed zgromadzoną w świątyni publicznością wystąpiło 34 muzyków pod batutą cenionego dyrygenta Mychajły Dudczaka. Towarzyszyli im soliści: Orest Sydir (baryton), Mychajło Małafij (tenor) i sopranistki Natalia Kurylciw i Lubow Kaczała.

Usłyszeć można było m.in. nieśmiertelne kompozycje Bizeta, Pucciniego, Lehara czy Moniuszki. Publiczność bardzo ciepło przyjęła artystów, niejednokrotnie nagradzając ich owacjami na stojąco. Oprócz utworów klasycznych zainteresowanie wzbudziły ludowe pieśni ludowe. Niektóre utwory soliści wykonywali w języku polskim, co za każdym razem owocowało dodatkowymi brawami. Organizatorami wydarzenia byli: burmistrz Grzegorz Wawryka, starosta Andrzej Potępa, dziekan dekanatu brzeskiego Józef Drabik, Miejski Ośrodek Kultury oraz fundacja „Bezpieczny na Drodze” z prezesem Józefem Jedynakiem, który był pomysłodawcą koncertu. Zorganizowanie imprezy było możliwe dzięki wsparciu finansowemu i integracji gmin Borzęcin, Czchów, Dębno, Gnojnik, Iwkowa, i Szczurów. Głównym sponsorem artystycznego wydarzenia był browar Okocim.

red.
fot. kolor



fot. B. Kądziołka

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00 -15.00.

Redaguje zespół: Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji, Jerzy Wyczesany, Konrad Wójcik, Magdalena Małek, współpraca: prof. dr hab. Paulin Moszczyński, Jacek Filip, Sabina Jakubowska

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

Odznaczona Elżbieta Pajor

Do panteonu osób uhonorowanych Medalem na Wstędze za Zasługi dla Miasta Brzeska dołączyła Elżbieta Pajor, nauczycielka języka niemieckiego, która 35 lat swojego życia zawodowego poświęciła pracy w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika, funkcjonującym od wielu lat w strukturach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Brzesku. Ceremonia wręczenia beneficjentce Medalu miała miejsce podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej zwołanej przez jej przewodniczącego Krzysztofa Ojczyka z okazji 225. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Zgodnie z protokołem Medal wręczyli Elżbiecie Pajor burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk, a świadkami tego wydarzenia byli obok radnych, sołtysi, przewodniczący brzeskich zarządów osiedli oraz przedstawiciele szkół, w tym liczna grupa reprezentantów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Elżbieta Pajor na emeryturę odeszła w zeszłym roku. Ta ceniona przez przełożonych, uczniów i ich rodziców germanistka swoje życie zawodowe związała od początku do końca z placówką, z której sama kiedyś wyszła – z brzeskim liceum, które w czasach, gdy sama zdawała maturę, mieściło się w pałacu Goetzów. Do grona nauczycielskiego dołączyła w 1981 roku i już na wstępie dała się poznać jako pasjonatka sta-

wiająca sobie i innym za główny cel wdrażanie procesu integracji polsko-



niemieckiej. Dla wielu obserwatorów jej zaangażowania w tę sprawę były to działania godne podziwu – wszak występowała z pozycji córki byłego więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych.

Przyznają to wszyscy, którzy mieli z Elżbietą Pajor styczność, że jest to pedagog, która nie ograniczyła

się tylko do nauki niemieckiego, ale w umiejętny sposób połączyła w jedno prezentację historii, kultury i tradycji wszystkich krajów i regionów, których mieszkańcy posługują się językiem Goethego. Niejeden jej podopieczny nauczył się od niej życia w atmosferze przyjaźni, tolerancji i wzajemnego zrozumienia.

Warto tutaj cofnąć się do 1997 roku, kiedy to gminę Brzesko odwiedziła jedna z największych powodzi w ubiegłym stuleciu. Wówczas to znaczącej pomocy brzeskim powodziom udzielili mieszkańcy niemieckiego miasta Norddorf. Dla nich Brzesko nie było miejscowością anonimową. Znali je dzięki współpracy brzeskiego „ogólniaka” z tamtejszą szkołą średnią. Ta współpraca została zainicjowana przez wieloletniego dyrektora liceum Jana Makurata, a koordynatorem tego projektu była właśnie Elżbieta Pajor. Efektem tych działań były częste kontakty nie tylko obu szkół, ale i lokalnych samorządów obu gmin.

Elżbieta Pajor, która może poszczycić się tym, że wychowała i wykształciła wiele roczników młodzieży, zawsze starając się stosować do najwyższych standardów obowiązujących w edukacji językowej z zachowaniem najwyższych wychowawczych systemów, realizując przy tym autorskie programy, była wielokrotnie doceniana i nagradzana przez władze państwowe i samorządowe. Świadczą o tym Medal Komisji Edukacji Narodowej, a także Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi. Do tych honorów doliczyć także należy nagrody przyznane przez Ministra Edukacji Narodowej i Kuratorium Oświaty w Tarnowie, jak również Medal 625-lecia Brzeska. I na tym pewnie nie koniec.

PRUD



foto: M. Kofcis

Nowy Zespół w Jadownikach

Nie chodzi bynajmniej o nowy zespół sportowy, czy też artystyczny. Od 1 września br. rozpocznie działalność Zespół Szkolny w Jadownikach, mieszczący się przy ulicy Szkolnej 7. Tak stanowi uchwała podjęta przez brzeskich radnych 27 kwietnia 2016 roku.

W skład Zespołu wejść mają Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz sąsiadujące z nią Publiczne Gimnazjum imienia Jana Pawła II. Organizację nowej placówki regulować będzie statut, który zostanie jej nadany na podstawie odrębnej

uchwały podjętej przez Radę Miejską. Obwody szkół wchodzących w skład zespołu pozostaną bez zmian.

Decyzją radnych burmistrz został zobowiązany do skierowania dwóch wniosków o wyrażenie opinii w sprawie połączenia dwóch do tej pory działających odrębnie placówek. Jeden z tych wniosków rozpatrzył Małopolski Kurator Oświaty, a drugi rady pedagogiczne obu zainteresowanych szkół.

EMIL

Gmina pomaga rodzinom

Jest wiele dróg pomocy udzielanej przez gminy wielodzietnym rodzinom. Większość tych obowiązków wynika z ustawowych przepisów, ale gminy mogą też wdrażać swoje własne projekty. W gminie Brzesko od 1 maja 2014 roku funkcjonuje projekt o nazwie „Rodzina 3 plus” realizowany przez niektóre podległe samorządowi jednostki oraz przez prywatnych przedsiębiorców, które do niego przystąpiły.

W ramach tego projektu rodziny spełniające odpowiednie warunki mają prawo do 30-procentowej zniżki przy korzystaniu z usług świadczonych przez Miejski Ośrodek Kultury, Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz brzeskie przedszkola. W poprzednim roku z tej możliwości skorzystały 93 rodziny, a w obiegu znalazło się łącznie 477 kart upoważniających do korzystania z tych ulg. Z danych opublikowanych przez Wydział Edukacji Kultury i Sportu wynika, że w 2015 roku ze zniżek w przedszkolach skorzystało 96 brzeskich rodzin, a programem

objętych zostało 120 dzieci. Z oferty BOSiR w ten sposób systematycznie korzystało 69 osób, a w MOK-u tylko osiem. Projekt staje się jednak coraz bardziej popularny, bo w porównaniu z pierwszym rokiem jego funkcjonowania notowana jest tendencja zwykła.

Pocieszające jest to, że coraz więcej prywatnych firm zainteresowanych jest udziałem w tym programie. Dla przedsiębiorców na pewno jest to jeden z elementów promocji.

Od 1 maja 2014 roku obowiązuje również rządowy program Karta Dużej Rodziny koordynowany w naszej gminie przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Również w nim uczestniczą prywatni przedsiębiorcy, którzy udzielają rabatów osobom wyposażonym w upoważniające do tego dokumenty. Każda firma przystępująca do tego programu otrzymuje specjalny certyfikat zezwalający na używanie tablic informacyjnych z napisem „Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny”.

Od kilku lat MOPS realizuje też narzucony na gminy przez ustawę z 4 lutego 2011 roku obowiązek rejestrowania, nadzorowania i kontrolowania żłobków, klubów dziecięcych i dziennych opiekunów.

W 2015 roku w Brzesku działały (i działają nadal) dwie placówki pełniące funkcję klubu dziecięcego lub żłobka. Z usług Klubu Malucha „Troskliwie Misie” mieszczącego się przy ulicy Starowiejskiej korzystało ośmioro dzieci, a do Centrum Rozwoju Dziecka „Stacykowo” mającego swoją siedzi-

bę przy ulicy Piłsudskiego uczęszczało dwadzieścioro dzieci.

MOPS finansuje też działalność tak zwanych asystentów rodziny. Funkcję taką może pełnić tylko osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje. W gminie Brzesko funkcjonuje trójka takich asystentów, a pod ich opieką pozostają 34 rodziny. W ubiegłym roku gmina Brzesko za pośrednictwem MOPS-u wydała na ten cel nieco ponad 100 tysięcy złotych, z czego około 68 tysięcy stanowił wkład własny, a 36 tysięcy pochodziło z dotacji celowej.

- Praca z dziećmi wymaga elastyczności oraz gotowości do spędzenia większej ilości czasu. Na co dzień dzienny opiekun rodziny asystuje, pomagając w codziennych obowiązkach, kontaktuje się z lekarzem, szkołą, pomaga w odrabianiu lekcji, uczestniczy w zabawach z dziećmi, a także bierze udział w spotkaniach w różnym typu placówkach – tłumaczy Bogusława Czyżycka-Paryło, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku.

Wszystkie zadania w zakresie pomocy rodzinie ujęte zostały w gminnym programie na lata 2014-2016. W tym programie znalazła się między innymi współpraca pracowników socjalnych MOPS-u z rodzinami dysfunkcyjnymi – takich rodzin w 2015 roku było 116. Rodziny mające problemy opiekuńczo-prawne mogą skorzystać z pomocy dwóch placówek wsparcia dziennego, do których w ubiegłym roku uczęszczało 60 dzieci. Promocji właściwego funkcjonowaniu rodziny służyło w poprzednim roku 161 akcji – szkoleń, wydawnictw, programów profilaktycznych. Ważnym zadaniem jest również organizacja form spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży. W 2015 roku w zimowiskach, koloniach letnich, półkoloniach i innych formach finansowanych lub współfinansowanych przez gminę uczestniczyło około dwóch tysięcy dzieci.

Waldemar Pączek

Przedsiębiorstwa uczestniczące w projekcie „Rodzina 3 plus” - 2015 rok

Przedsiębiorstwo	Zniżka (%)
Brzeska Akademia Truchu	30
Akademia Sportu Elita	30
Stomatologia & Radiologia Seyoum	5 do 10
Lililand	50
Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Tarnów	15 do 30
Availo sp. z o.o. Jasionka	10
UKS Akademia Piłkarska	10
Gabi bielizna damska Brzesko	10
PBHT Edmund Leś	10
Zdrowo i kolorowo Patulski sp. z o.o.	10 do 15
Salon z bielizną Triumph	10
SPHU „U Biela”	10

Z miasta na wieś

Finałowe pytanie w jednym z emitowanych w maju odcinków popularnego teleturnieju „Postaw na milion” brzmiało mniej więcej tak: - Gdzie większość Polaków woli mieszkać? W mieście, czy na wsi? Prawidłowa odpowiedź być może wielu zaskoczyła, bo zwyciężyło miasto. Okazuje się, że gminy Brzesko to nie dotyczy, bo najnowsze dane wskazują na tendencję odwrotną do tej „teleturniejowej”.

Jeszcze nie tak dawno obowiązywał w naszej gminie model „fifty-fifty”, czyli około 17 tysięcy mieszkańców Brzeska i w przybliżeniu tyle samo w sołectwach. Według oficjalnych danych na koniec ubiegłego roku było nas w całej gminie 36 366 osób, ale Brzesko zamieszkiwało 16 967 osób, a sołectwa 19 399. Aż 26

procent wszystkich mieszkańców wiosek naszej gminy to społeczność Jadownik (5 060 osób). Na drugim miejscu pod tym względem plasują się Mokrzycka (3 228 mieszkańców), tuż za nimi jest Jasień (3 122 osoby). Powyżej tysiąca liczą jeszcze Poręba Spytkowska (2 158), Okocim (równiutkie dwa tysiące), Bucze (1 328) i Szczepanów (1 014). Listę zamykają oazy spokoju – Sterkowiec (927) i Wokowice (508).

Zmianę proporcji podziału mieszkańców na „miastowych” i „wiejskich” można zauważyć, porównując choćby dane z dwóch ostatnich lat i tak zapewne będzie w latach kolejnych. Coraz więcej domów buduje się w sołectwach (przykładowo przy ulicy Nowy Świat w Jasieniu), a nawet te powstające w Brzesku stawiane są raczej na obrzeżach miasta,

z dala od centrum, szczególnie w północnych rejonach. W dalszej perspektywie należy spodziewać się, że i sam „środek ciężkości” miasta przesunąć się będzie na północ. Być może najmłodszy mieszkaniec Brzeska doczekają czasów, kiedy obecne centrum stanie się jednym wielkim deptakiem, bo ruch samochodowy zostanie tak przeorganizowany, iż Rynek i sąsiadujące z nim ulice staną się rezerwatem wolnym od spalin.

W całej gminie znajduje się 9 816 gospodarstw domowych (mieszkań), a to oznacza, że na jedno takie gospodarstwo przypadają średnio 4 osoby. W tzw. budynkach wielorodzinnych, czyli w blokach mieści się 2 976 mieszkań (30 procent ogółu wszystkich gospodarstw domowych). Wszystkich bloków jest w gminie 116. Zdecydowana większość mieszka w 6 840 budynkach jednorodzinnych.

WALP

Selektywni mieszkańcy

Z danych przedstawionych przez Biuro Gospodarki Odpadami podczas kwietniowej sesji Rady Miejskiej wynika, iż zdecydowana większość mieszkańców gminy Brzesko (93,6 procent) wybrała selektywną zbiórkę tych odpadów. 6,4 procent zadeklarowało, że woli jednak nieselektywną metodę. Mieszkańcy trzech gospodarstw wymagają się od obowiązku odprowadzania odpadów. To są dane podsumowujące ubiegły rok.

Największy odsetek „nieselektywnych” stanowią mieszkańcy Brzeska (15 procent ogółu gospodarstw objętych zbiórką odpadów). Z kolei najmniejszy odsetek ma Poręba Spytkowska (3 procent). Zaskakujący może wydać się fakt, że w Wokowicach aż 11 procent gospodarstw nie wyraża chęci uczestnictwa w metodzie selektywnej. Jedynie w gospodarstwach administrowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe i MZGM wszyscy segregują śmieci. Tak przynajmniej wynika ze złożonych deklaracji, bo choćby pobieżny przegląd osiedlowych śmietników wskazuje, że deklaracje czasem mijają się z rzeczywistością. Selektywne zbieranie śmieci to wymierna korzyść. Zakładając, że jedno gospodarstwo w gminie liczy średnio 4 osoby, daje to w skali rocznej oszczędność w wysokości 204 złotych.

W całej gminie w poprzednim roku zanotowano 6 gospodarstw, których mieszkańcy nie złożyli deklaracji. Trzej

właściciele takich posesji po wdrożeniu administracyjnych postępowań takie deklaracje ostatecznie do BGO dostarczyli. W przypadku pozostałych trzech niesfornych zostały wydane odgórne decyzje określające wysokość obowiązujących opłat.

Pracownicy Biura Gospodarki Odpadami prowadzą systematyczne kontrole dotyczące zgodności faktów z danymi podanymi w deklaracjach. W wyniku tych kontroli pojawiają się czasami pewne wątpliwości, najczęściej związaną z liczbą zadeklarowanych domowników lub faktycznym miejscem zamieszkania. W zeszłym roku w związku z takimi wątpliwościami przeprowadzono 333 postępowania wyjaśniające. Ciekawostką może być to, że w 2015 roku zadeklarowano aż 534 gospodarstwa, w których nikt nie mieszkał – określane w rejestrze BGO jako gospodarstwa „zerowe”. Może dziwić, że w gminie Brzesko wiele rodzin poszukuje mieszkań, a obok nich tyle „pustostanów”.

W 2015 roku koszty funkcjonowania w gminie systemu gospodarki odpadami komunalnymi wyniosły ponad 2,7 miliona złotych. Większość tych kosztów wynika z obowiązujących tariff i związana jest z funkcjonowaniem firm odpowiedzialnych za odbiór śmieci. W ramach tych kosztów gmina prowadzi także szereg akcji dotyczących ochrony środowiska. Przykładami są selektywna zbiórka przeterminowanych leków z brzeskich aptek, zbiórka

surowców wtórnych w szkołach, przedszkolach i innych obiektach należących do gminy, sezonowe odbiory odpadów wielkogabarytowych, czy też edukacja proekologiczna.

Martwić może niepotrzebny, a jednak nieunikniony koszt związany z likwidacją dzikich wysypisk śmieci. W zeszłym roku gmina wydała na ten cel prawie 15 tysięcy złotych. Trudno uwierzyć, że te wysypiska tworzyła owa trójka niesfornych, o której wcześniej była wzmianka.

Ogólnie ze świadomością proekologiczną i segregacją odpadów wśród mieszkańców gminy nie jest tak źle. Świadczy o tym fakt, iż w zeszłym roku zmniejszyła się o ponad pół tony ilość tak zwanych odpadów zmieszanych. Nadal więcej śmieci „produkują” mieszkańcy miasta – prawie 120 kilogramów na jednego mieszkańca rocznie, podczas gdy na wsi ten wskaźnik wynosi 75 kilogramów. Budujące jest to, że jest tych zmieszanych odpadów zdecydowanie mniej.

Dodać należy, że gmina Brzesko jest jedyną w powiecie, która wspólnie z organizacją Energo Eko uruchomiła mobilny punkt odbioru zużytego sprzętu elektrycznego i energetycznego. W przypadku odbioru odpadów wielkogabarytowych istnieje możliwość telefonicznego porozumienia z firmą, która się tym zadaniem zajmuje. Każdego roku prowadzone są też cieszące się dużym powodzeniem – konkurs „Brzesko Czysta Gmina” doczekał się już piętnastej edycji, a „Zbiórka zużytych baterii” dwunastej.

EMIL

Budowa połączenia autostrady A-4 Kraków – Tarnów z drogą krajową nr 4

Dzięki wieloletnim staraniom Gminy udało się zaprojektować i wybudować docelowy zjazd z autostrady tzw. „zachodnią obwodnicą” miasta, którego inwestorem jest GDDKiA. Tymczasowy zjazd ulicą Leśną będzie teraz pełnił rolę drogi lokalnej.

Od wielu lat dyskutowano trasę zjazdu z autostrady. Dzięki licznym konsultacjom prowadzonym przez Burmistrza Brzeska udało się wypracować rozwiązanie będące kompromisem lokalnej społeczności. Najpierw Gmina Brzesko zleciła opracowanie wielowariantowej koncepcji, „Studium trasowe zachodniej obwodnicy miasta Brzeska”, w której przedstawiono kilka możliwych lokalizacji nowej drogi. Warianty przebiegu nowej drogi prezentowane były mieszkańcom na wielu zebraniach sołectkich w Jasieniu oraz zebraniach osiedlowych Osiedla Kopaliny-Jagięły. Burmistrz Brzeska wraz z radnymi Rady Miejskiej w Brzesku dokonali rekomendacji wariantu najmniej uciążliwego dla mieszkańców. Bez tego rozstrzygnięcia do dzisiaj zapewne Brzesko nie miało by zjazdu. Wystosowano również wielokrotne monity do Ministerstwa Infrastruktury, do posłów, senatorów, GDDKiA w sprawie umieszczenia tej drogi

w krajowym programie budowy dróg.

Po zabezpieczeniu środków finansowych na budowę, Burmistrz Brzeska przeprowadził postępowanie administracyjne w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa drogi łącznikowej pomiędzy węzłem Brzesko na autostradzie A4, a drogą krajową nr 94”

Po przeprowadzeniu analizy oddziaływania rozpatrywanych wariantów drogi na środowisko, stwierdzono że najkorzystniejszym dla środowiska wariantem przebiegu trasy drogowej jest wariant z rozwiązaniem wykorzystującym częściowy przebieg drogi w estakadzie, z dwoma łącznicami węzła docelowego przy włączeniu do drogi krajowej nr 94, bez konieczności dokonywania wyburzeń.

Trasa wybranego wariantu rozpoczyna się na istniejącej ulicy Leśnej, za obiektem kolejowym. Droga łącznikowa jest podłączona do ul. Leśnej i ul. Gajowej poprzez skrzyżowanie skanalizowane. Następnie trasa drogi przebiega przez tereny zalesione, następnie przechodzi przez tereny rolnicze i włącza się do drogi krajowej nr 94 poprzez rondo. W etapie perspektywicznym droga łącznikowa przechodzić

będzie nad DK 94 i łączyć się będzie z nią poprzez węzeł typu karo.

Również dzięki wnioskowi Gminy Brzesko rozwiązano dodatkowo problem zalewania posesji przy ul. Klonowej w Jasieniu. Wykonano dodatkowy rów odwadniający wzdłuż nowo wybudowanej ulicy dojazdowej krzyżującej się z ul. Klonową w Jasieniu, co ma uchronić mieszkańców tejże ulicy przed zalewaniem wodami opadowymi z drogi krajowej DK 94. Dodatkowo udało się zwiększyć pojemność zbiornika retencyjnego, który ma przetrzymać nadmiar wody przy ulewnych deszczach.

Burmistrz Brzeska podkreśla, że starano się wybrać wariant, który jest najmniej uciążliwy dla mieszkańców, a dodatkowo zabezpieczy mieszkańców ul. Klonowej przed zalewaniem wodami opadowymi. Ponadto należy podkreślić, że wariant ten nie przewidywał wyburzeń budynków mieszkalnych ani gospodarczych i zawsze podlegał szerokim konsultacjom społecznym. Mimo protestów grupy mieszkańców, utrudniania prac już na etapie planowania obydwu zjazdów, zadanie zostało zakończone sukcesem i Brzesko jako jedyne, będzie miało dwa południowe zjazdy z autostrady.

Nowy wóz bojowy

W niedzielę 15 maja w Mokrzkach przekazano druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej nowy wóz bojowy. Ford Transit kosztował 135 tysięcy złotych, a jego zakup sfinansowały: Gmina Brzesko w wysokości 50 tysięcy złotych, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP z Warszawy – 50 tysięcy złotych oraz 35 tysięcy złotych pochodziło ze składek społeczeństwa sołectwa i strażaków OSP Mokrzeska.

Uroczystość przekazania wozu poprzedził przemarsz kolumny gminnych strażaków ochotników oraz orkiestry OSP Radłów na czele z dowódcą uroczystości prezesem zarządu gminnego OSP druhami Marianem Czarnikiem. Następnie odprawiona została msza święta pod przewodnictwem księdza prałata Władysława Pasiuta.

Po mszy świętej burmistrza Brzeska Grzegorz Wawryka przekazał uroczystie druham kluczyki oraz dowód rejestracyj-

ny do nowego wozu strażackiego. Przypomnijmy, że w 2014 roku gmina wybudowała strażakom z Mokrzeska nowy garaż dla wozu bojowego oraz

salę tradycji strażackiej mieszczącą się w budynku GOSir-u. W uroczystości wziął również udział starosta powiatu brzeskiego Andrzej Potępa, który wręczył czek w wysokości 2 tysięcy złotych na wyposażenie wozu bojowego. Gośćmi honorowymi uroczystości byli: dyrektor Zarządu Wojewódzkiego OSP RP dh. Kazimierz Sady, z-ca komendanta powiatowego PSP st. brygadiera Piotra Strojny, prezes powiatowego zarządu



OSP RP dh. Marian Zalewski, sołtys Stanisław Pacura, radni miejscy i powiatowi oraz licznie przybyli mieszkańcy Mokrzeska. Podczas apelu wyróżniono 11 strażaków odznakami za długoletnią służbę. Wspaniałą niedzielą uroczystość zakończył wspólny obiad oraz piknik strażacki przygotowany przez strażaków, ich małżonki oraz gospodynie z Mokrzeska.

Biuro Promocji UM

Spotkanie z mediami

2 czerwca w brzeskim RCKB odbędzie się konferencja popularnonaukowa „Rola rodziny Goetzów Okocimskich w budowie i rozwoju gospodarki Regionu Polski Południowej w XIX i XX wieku”.

Z tej okazji 6 maja w sali obrad Urzędu Miejskiego odbyło się spotkanie organizatorów z dziennikarzami. Na pytania redaktorów odpowiadali inicjatorzy wydarzenia: Jan Gawlik i Mieczysław Mietła oraz burmistrz Grzegorz Wawryka i starosta Andrzej Potępa. Plany zorganizowania konferencji wywołały duże zainteresowanie krakowskich środowisk uniwersyteckich, w związku z czym w jej honorowym komitecie znalazło się kilkunastu profesorów, m.in. z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Ekonomicznego czy Uniwersytetu Pedagogicznego. Podczas czerwcowego spotkania swoje wykłady wygłosi 24 gości. Samo zainteresowanie z jakim spotkała się konferencja, jest dowodem

na to, że jest ona bardzo potrzebna - podkreślają organizatorzy, zapraszając jednocześnie mieszkańców Brzeska i okolic do udziału w wydarzeniu.



fot. B. Kądziołka

Jego uczestnicy otrzymają publikację zawierającą skróty prezentowanych referatów. Po konferencji przewidziane jest zwiedzanie pałacu Goetzów wraz z przewodnikiem. O zaproszenia pytać można w Miejskim Ośrodku Kultury oraz Urzędzie Miejskim w Brzesku.

red.

Otwarcie sezonu motocyklowego w Jadownikach

W niedzielę 24 kwietnia mimo deszczowej aury po raz piąty zagościli motocykliści z całej Małopolski na imprezie pn. „Motocyklowe obchody 1050 rocznicy chrztu Polski”. Organizatorzy czyli motocykliści z MotoJadowniki dołożyli wszelkich starań, aby impreza miała wspaniałą oprawę. Cel był szczytny bo zorganizowano akcję krwiodawstwa (31 osób oddało 13,95 l. krwi) i zbierano fundusze na letni wypoczynek dla dzieci i młodzieży.

Niedzielne spotkanie rozpoczęło się mszą świętą koncelebrowaną

przez kapelana motocyklistów księdza Edwarda Janikowskiego, który też poświęcił przybyłych motocyklistów i ich maszyny. Były stoiska m.in. z akcesoriami motoryzacyjnymi, z losami loterii, której głównymi nagrodami był skuter i 5 rowerów, a także stoiska ze wspaniałym, bezpłatnym bigosem i ciastami przygotowanymi przez mieszkanki Jadownik. Mimo deszczu i zimna na zaplanowane występy przybyło liczne grono fanów duetu z Dębna, Anny i Kingi Gurgul oraz mocnego „uderzenia” czyli zespołu Burnin Whistle

z Tarnowa. Wielkie słowa uznania należy skierować pod adresem głównych organizatorów czyli panów Wojciecha Podlesia, Wacława Japy i Arkadiusza Ciszkiwicza oraz ich koleżanek i kolegów z MotoJadownik, za perfekcyjne przygotowanie otwarcia sezonu motocyklowego.

Impreza zakończyła się losowaniem głównych nagród ufundowanych m.in. przez burmistrza Brzeska Grzegorza Wawrykę i starostę Andrzeja Potępę. Organizatorzy składają podziękowania sponsorom i współorganizatorom, którymi byli: Urząd Miejski w Brzesku, Starostwo Powiatowe, firmy: SULTEX Marii Sulek, GRANIT, EL-MONT Bogusława Cebuli, BUDUS – OGRODZENIA Stanisława Sali, EKO-SZYLD Wiesława Piaseckiego, GOSIATOUR, Firma Edwarda Milewskiego, Firma Remontowo-Budowlana Janusza Mularza, Wypożyczalnia Sprzętu Budowlanego Wojciecha Krawczyka, sklep „INTERMARCHE” Bogumiły Biernat, ARTMAR Mariusza Licaka, sołtys Jarosław Sorys i Rada Sołecka Jadownik, Wieńczysław Kamiński, Magdalena i Stanisław Niziołowie, Katarzyna i Anna Bujak, Katarzyna i Tomasz Machowscy, Małgorzata i Czesław Korda, Elżbieta Kuczek, Anna Marek, Bernadeta Kondziołka, Helena Pytel, Maciej Podobiński oraz Lucyna Wiecha. Szczególne podziękowania należą się druhom z OSP Jadowniki, którzy przygotowali pokaz sprawności bojowej oraz zabezpieczali zlot.

Biuro Promocji UM



fot. K. Bigaj

25-lecie sakry biskupiej

Pochodzący z Przyborowa biskup Jan Styrna obchodził w tym roku 25-lecie przyjęcia sakry biskupiej. Święcenia otrzymał 28 lipca 1991 w bazylice katedralnej Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Tarnowie po 26 latach posługi kapłańskiej (rok temu podczas odpustu w Szczepanowie świętował 50-lecie kapłaństwa). Podczas swej posługi pracował m.in. w parafiach w Nowym Wiśniczu, Mielcu czy Bieczu, gdzie przez kilkanaście lat sprawował stanowisko proboszcza. Wcześniej przebywał w Berlinie. Zajmował się tam duszpasterstwem

wśród rolników. Biskup swój jubileusz świętował w sanktuarium św. Stanisława w Szczepanowie, gdzie przewodniczył mszy i procesji eucharystycznej. Uczestniczył w uroczystościach odpustowych, udzielił bierzmowania młodemu.

red.



foto: M. Kotfis

Brzesko pożegnało niezłomnego bohatera

„Panie Pułkowniku, spoczywaj w pokoju, wreszcie w rodzinnym grobie. Niech się Polska przysni Tobie – piękna!” Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

W niedzielę 24 kwietnia nasza grupa projektowa *Żołnierze Niezłomni, Niepokorni, Wykłęci – Pamiętamy!* z Pu-

blicznego Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka wraz z mieszkańcami Brzeska oraz przedstawicielami Jednostki Strzeleckiej 2059 pojechała do Warszawy na uroczystości pogrzebowe pułkownika Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”.

O godz. 15.00 uczestniczyliśmy we Mszy Świętej odprawionej w kościele pw. św. Karola Boromeusza pod przewodnictwem biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Guzka z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, władz państwowych, duchowieństwa, krewnych Pułkownika, wojska oraz tysięcy rodaków z kraju i zagranicy. Po Mszy Św. trumna z doczesnymi szczątkami „Łupaszki” została umieszczona na lawecie zaprzężonej w sześć koni. W kondukcje żałobnym uczestnicy uroczystości przeszli na Cmentarz Wojskowy na Powązkach – Pułkownik spoczął obok swojej córki Barbary. Po zakończeniu pogrzebu udaliśmy się na „Łączkę” i po krótkiej modlitwie

przy grobie majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory” zatrzymaliśmy się w miejscu, gdzie prof. Krzysztof Szwa-grzyk z Instytutu Pamięci Narodowej odnalazł „Łupaszkę”.

Pogrzeb, w którym uczestniczyliśmy był dla nas niezwykle, patriotycznym przeżyciem. Obok zadumy i wzruszenia odczuwaliśmy także radość, że po tylu latach wymazywania z pamięci narodu Niezłomnych Bohaterów, mogliśmy uczestniczyć w pogrzebie jednego z Nich. Zbudowani byliśmy wspaniałą, podniosłą atmosferą, życzliwością oraz wyrazami sympatii z jakimi spotkaliśmy się podczas uroczystości i bezpośrednio po nich.

**Barbara Maria Górczewska
PG2 Brzesko**



foto: PG2 w Brzesku

“Ci których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność”

Naszej koleżance

Teresie Szydłowskiej

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata Łukasza

Koleżanki i koledzy z Miejskiego Ośrodka Kultury

XIV Konkurs Recytatorski „Perły Regionu”

26 kwietnia w Regionalnym Centrum Kulturalno – Bibliotecznym odbył się międzyszkolny konkurs recytatorski „Perły Regionu”. Na zaproszenie organizatorów: Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku oraz Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku odpowiedziało dziewięć szkół podstawowych z naszego regionu, dwa gimnazja: PG nr 1 z Brzeska i PG z Gnojnika oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 z Brzeska. Trzydzieścioro sześciorgo uczniów walczyło o tytuł najlepszego recytatora w różnych kategoriach wiekowych. Recytacji słuchało jury w składzie: Maria Marek - dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku – przewodnicząca oraz: Karina Legutek – kierownik Oddziału dla Dzieci Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku oraz Alicja Koźmińska – kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Brzesku.

Witając wszystkich zebranych dyrektor PSP nr 3 w Brzesku – Dorota Wójcik podkreślała rangę poezji i jej twórców, przedstawiła zaproszonych gości – poetów: Annę Gaudnik, Helenę Kural, Dagmarę Madej, Agatę Podlęcką, Dariusza Dzierwę, Agatę Olejnik, Monikę Jawor i Halinę Sulek - Kobielię.

Uczniowie z klasy szóstej z PSP nr 3 w Brzesku przeczytali też wiersze poetów, którzy z przyczyn losowych nie mogli się pojawić w tym dniu. W taki

sposób zaznaczyła swoją obecność poetka seniorka od lat związana z tym konkursem – Halina Biernat, Bogusława Młynarczyk, Antonina Radzięda i Tadeusz Puzia. Pani Dorota Wójcik przypomniała też historię tych spotkań, ilustrując ją zdjęciami i powstałymi wtedy tekstami. W spotkaniu wziął udział burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, który od lat pełni honorowy patronat nad naszym przedsięwzięciem.

Podczas spotkania uczniowie mieli także czas na zadanie pytań poetom. Odbyły się również warsztaty dla wszystkich uczestników, przygotowane i prowadzone przez Marię Bawół. Tym razem materiału do twórczej działalności dostarczył tekst Wiery Badalskiej „Ile głosów w lesie”. Po wysłuchaniu recytujących jury wyróżniło następujące osoby:

- na poziomie klas czwartych: **I miejsce** – Gabriela Welna PSP w Okocimiu, **II miejsce** – Amelia Kural PSP nr 2 Brzesko, **III miejsce** – Julia Strojny PSP nr 2 Brzesko, **wyróżnienie** - Julita Rzenno – PSP Gnojnik
- na poziomie klas piątych: **I miejsce ex aequo** – Milena Kuta PSP nr 2 Brzesko i Anna Zych PSP nr 3 Brzesko,

II miejsce – Aleksandra Dzieńska PSP nr 2 Jadowniki, **III miejsce** – Justyna Wołek PSP nr 3 Brzesko, **wyróżnienie** zdobyła: Nikola Woźniak PSP Okocim,

- na poziomie klas szóstych: **I miejsce** – Katarzyna Jaszczyńska PSP nr 2 Jadowniki, **II miejsce** – Marcelina Żurek PSP nr 3 Brzesko, **III miejsce** – Dudek Magdalena PSP nr 2 Brzesko.

Wśród uczniów starszych wyróżnili się zajmując: **I miejsce** – Franciszek Podłęcki PG nr 1 Brzesko,

II miejsce – Agata Wojkowska ZSP nr 1 Brzesko, **III miejsce ex aequo**: Kamila Gagatek ZPG nr 1 Brzesko i Weronika Wieczorek PG nr 1 Brzesko. **Wyróżnienie** otrzymała Patrycja Niedojadło z PG 1 w Brzesku.

Maria Bawół



Dziecięcy Turniej Tańca

23 kwietnia w hali sportowej przy ZSP nr 2 w Brzesku odbył się Dziecięcy Turniej Tańca Towarzystwa „Thomas Dance”. W poprzednich latach odbywały się już w Brzesku podobne turnieje, ale tego roku po raz pierwszy impreza organizowana była pod patronatem małopolskiego oddziału

Polskiego Towarzystwa Tanecznego. W zmaganiach wzięło udział ponad 450 młodych tancerzy, reprezentujących 26 klubów z Małopolski, Śląska i Podkarpacia. Górną granicę wieku uczestników ustanowiono na 15 lat. Najmłodszy z nich miał 4 lata. Turniej podzielony był na trzy bloki.

Główna organizatorka – Dorota Thomas wspomina, że poziom był bardzo wysoki, a umiejętności i pasja młodych niejednokrotnie zaskakiwały jurorów. Impreza miała pokazać początkującym, jak wyglądają profesjonalne, kierowane do dorosłych turnieje, co w przyszłości ułatwi im start w tego typu imprezach. Każdy z tancerzy otrzymał medal i pamiątkowy dyplom, a zwycięzcy nagrody rzeczowe. **red.**

fot. kolor

Wytańczyli przyszłość Milanowi

23 kwietnia w hali sportowej przy ZSP 1 w Brzesku odbyła się akcja charytatywna „Wytańcz przyszłość Milanowi”. Jej celem było zebranie pieniędzy potrzebnych na leczenie Milana Klimenta (brata popularnego

tancerza Jana Klimenta), który po groźnym wypadku jest sparaliżowany. W ramach akcji odbyły się warsztaty tenisowe, pokazowy mecz tenisa ziemnego, krótka prelekcja edukacyjna i kurs samoobrony dla

kobiet. Kurs tańca współczesnego przeprowadził Andrzej Starowicz. Główną atrakcją był pokaz tańca Jana Klimenta i Lenki Tvrzovej oraz prowadzone przez nich warsztaty. Organizatorem wydarzenia był Adrian Miś, przy współpracy Małgorzaty Dumańskiej, Explosion Dance Studio i Okocimskiego Klubu Tenisowego. **red.**

Rowerami do św. Wojciecha

Prawie 500 km w niecałe cztery dni - taki dystans pokonała grupa pielgrzymów z Poręby Spytkowskiej, by znaleźć się w Gnieźnieńskiej katedrze św. Wojciecha. Postanowili uczcić w ten sposób rocznicę 1050-lecia chrztu Polski. Wycieczka była nietypowa, ponieważ środkiem lokomocji uczestników był... rower.

Na pomysł wyjazdu wpadł jesienią ubiegłego roku Piotr Tota – dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Porębie Spytkowskiej. Na nim też spoczęło większość spraw organizacyjnych i dobranie odpowiedniej ekipy. Dyrektor wspomina, że było to niełatwe zadanie, bo trasa była długa i wymagająca, a czasu na jej pokonanie - jak dla amatorów niewiele. Pomimo to, do wyprawy dało się nakłonić sześć osób: Agnieszkę Semczyszak, Dorotę Jędrykę, Marcina Szpunara, Wacława Bakalarza, Dominika Bawełkiewicza oraz wikariusza porębskiej parafii św. Bartłomieja ks. Andrzeja Sobola. Z całej grupy jedynie ten ostatni miał doświadczenie w tego typu ekspedycjach, ponieważ w młodości startował w wyścigach rowerowych. Przygotowania rozpoczęli już jesienią, zaraz po podjęciu decyzji o wyjeździe. Trzeba było zgromadzić odpowiedni sprzęt, zając się pojazdami, a przede wszystkim nie pozwolić na spadek formy w czasie zimy. Pod koniec lutego rozpoczęli treningi na krótszych trasach. „Jeśli chodzi o formę fizyczną, to obawy były do samego końca. Była to przecież pierwsza wyprawa o tak dużym zasięgu. Wszyscy byliśmy jednak optymistycznie nastawieni” – mówi Piotr Tota.

Wyruszyli w piątek 29 kwietnia.

Towarzyszył im wóz techniczny, który w razie potrzeby miał służyć pomocą. Trasę udało się pokonać bez groźnych upadków i awarii sprzętu. Organizator wspomina, że nie brakowało jednak nieplanowanych przygód - „Pewnego

dnia podczas jazdy okazało się, że droga została zamknięta i trzeba było szukać objazdu. Mimo wybrania najkrótszej trasy musieliśmy nadłożyć kilkanaście kilometrów. Niektóre odcinki były bardzo trudne do przebycia: wąskie ścieżki leśne z bardzo dużymi kałużami, uliczki wyspane kamieniami, czy błotniste polne drożki. Również Gniezno przywitało nas niełatwą, piaszczystą drogą”. Trasa podzielona została na cztery odcinki. Po zakończeniu każdego z nich rowerzyści nocowali w hotelach i gospodarstwach agroturystycznych. Pokoje rezerwowali ponad miesiąc wcześniej, by nic nie zaskoczyło ich w ostatniej chwili. Wyruszyli o godz 15:00, dlatego pierwszego dnia pokonali „zaledwie” 65km. W kolejnych dniach przejechali 170, 130 i 120 kilometrów. Wybrali drogi lokalne, które rowerem można przebiegać swobodniej i bezpieczniej, niż te ruchliwe.

W poniedziałek 2-go maja dotarli do Gniezna. Nie informowali nikogo o swojej niecodziennej pielgrzymce, dlatego na miejscu nikt na nich nie czekał. „Nikt, prócz św. Wojciecha, u grobu którego byliśmy 3-go maja na uroczystej mszy św, którą koncelebrował m.in. ks. Sobol” – podkreśla Piotr Tota. Po mszy uczestnicy wyprawy wzięli udział w majowych uroczysto-



fol. arch. pryw.

ściach organizowanych w mieście. Po południu zwiedzili Gniezno i udali się do domu. Zapakowali rowery na przyczepkę, a sami wrócili busem. Na powrót na dwóch kółkach nie było już czasu. Każdy musiał szybko wrócić do pracy i codziennych obowiązków. Wszyscy zgodnie podkreślają, że pielgrzymka dostarczyła im wiele pozytywnych emocji i pozostanie w wspomnieniach. Kolejne wyprawy są już w planach. **Konrad**

Wizyta Arcybiskupa

Na zaproszenie ks. proboszcza Józefa Drabika i burmistrza Brzeska Grzegorza Wawryki 13 maja w piątek przybył do Brzeska arcybiskup Mieczysław Mokrzycki. Był on osobistym sekretarzem dwóch papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI, a obecnie jest metropolitą lwowskim. Arcybiskup zwiedził Regionalne Centrum Kulturalno Biblioteczne. Do

zbiorów i pamiątek bibliotecznych upamiętniających pontyfikat Jana Pawła II przekazał medal ARCHIDIOECESIS LEOPOLIENSIS LATINORUM. Następnie w kościele pw. NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Ap. odprawił mszę świętą na rozpoczęcie nabożeństw fatimskich. Po mszy świętej poprowadził procesję wokół Rynku. Na zakończenie procesji udekorował figurę Matki Bożej różańcem poświęconym przez Jana Pawła II. **red.**



fol. M. Kotfis

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

W KRAKOWIE



Światowe Dni Młodzieży to międzynarodowe spotkania młodych katolików z całego świata, którzy wraz z papieżem zbierają się w jednym miejscu aby móc wyznawać wiarę w Jezusa Chrystusa. Pomysłodawcą i pierwszym organizatorem był Ojciec Święty Jan Paweł II. Datę ustanowienia ŚDM przyjmuje się 20 grudnia 1985 roku. W tym roku spotkanie młodych odbędzie się po raz 31. Będą to drugie w Polsce ŚDM, pierwsze odbyły się w Częstochowie w 1991 roku. Spotkaniem młodych towarzyszą od początku dwa znaki. Podarowane zostały od Jana Pawła II, którymi są Krzyż Światowych Dni Młodzieży oraz Ikona Matki Bożej. Młodzież polska odebrała znaki, w Niedzielę Palmową, 13 kwietnia 2014 roku od papieża Franciszka w Rzymie.

Logo ŚDM przedstawia kartograficzne kontury Polski, zaznaczone czerwonym kolorem. Krzyż koloru żółtego symbolizuje Jezusa Chrystusa. Lokalizacja Krakowa oznacza żółte koło. Krzyż natomiast otulony jest płomieniem, który symbolizuje Boże Miłosierdzie. Kolory nawiązują do herbu Krakowa. Logo zaprezentowano 3 lipca 2014 roku w Sali Okna Papieskiego w Kurii Metropolitarnej w Krakowie. Oficjalny hymn Światowych Dni Młodzieży nosi tytuł „*Błogostawieni miłosierni*”.



Papież Franciszek podczas podróży apostołskiej zaplanował wizytę w sanktuarium na Jasnej Górze oraz byłego obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau. Światowe Dni Młodzieży zaplanowano na 27-31 lipca 2016 w Krakowie. Motto tegorocznego wydarzenia to: „*Błogostawieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia*

dostąpią” (Mt 5, 7).

Kandydatami, którzy zgłosili chęć organizacji Światowych Dni Młodzieży 2016 były: Kraków, Londyn, Ryga oraz Seul. Kardynał Stanisław Dziwisz podjął starania organizacji ŚDM, poparcie dostał również od Konferencji Episkopatu Polski jak i również od samorządowców. W Krakowie odbywają się również comiesięczne msze święte w intencji ŚDM Kraków 2016. Nabożeństwa odbywają się w kościele Św. Krzyża w Krakowie każdego 16. dnia miesiąca o godzinie 18.00.

Miejscem głównych uroczystości mają być krakowskie Błonia, 26 lipca odbędzie się tam oficjalna msza św. na otwarcie Światowych Dni Młodzieży jak i powitanie Ojca Świętego. Droga krzyżowa również zaplanowana jest na Błoniach. Kolejna część tego wydarzenia będzie przeniesiona do Brzegów w gminie Wieliczka, tam również odbędzie się msza św. kończąca Światowe Dni Młodzieży w Polsce. Światowe Dni Młodzieży to spotkania wielodniowe, składają się one z dwóch części, pierwsza jest zatytułowana jako „Dni w Diecezjach”, jest to typowa część integralna, gdzie pielgrzymi mogą poznawać inne kultury oraz miejscowe obyczaje. Druga natomiast to „Wydarzenia Centralne”.

Spotkania młodych z reguły są bardzo liczne. Największe dotychczasowe spotkanie odbyło się na Filipinach, przyjmuje się, że wzięło wtedy udział ponad 4 miliony wiernych. Szacuje się, że do Krakowa na spotkanie z Ojcem Świętym może przybyć nawet do 2,5 mln pielgrzymów.

Młodym podczas spotkań towarzyszą również rzesze osób duchownych. Na wspólne modlitwy zjeżdżają z całego świata biskupi, duszpasterze, bracia i siostry zakonne oraz klerycy jak i nowicjusze.

WOLONTARIAT: Setki młodych wiernych dobrowolnie zgłaszają się aby móc pomagać w organizacji Światowych Dni Młodzieży. Najważniejsze aby wolontariusz miał potrzebę niesienia pomocy

i był obdarzony łaską bożą. Decyzję o przyjęciu do wolontariatu podejmuje Sekcja Wolontariatu Komitetu Organizacyjnego ŚDM w Krakowie. Zgłaszać mogą się tylko osoby, które ukończyły 18 rok życia. Osoby się pełnoletnie mogą wyrazić chęć pomocy w Komitetach Parafialnych lub w diecezjach podczas Dni w Diecezjach. Organizatorzy przewidują współpracę z ponad 20 tysiącami chętnych wolontariuszy. Każdy, kto zarejestruje się na stronie i otrzyma pozytywną odpowiedź, jest zobowiązany wykupić tzw. Pakiet Wolontariusza jego cena wynosi od 50-300zł, w zależności od noclegu, transportu, ubezpieczenia czy też wyżywienia.

Noclegi, które są przygotowywane dla pielgrzymów z całego świata podzielone są na różne sekcje. Miasteczka namiotowe mogą pomieścić około 60 tys. osób. Kolejnym z pomysłów na noclegi są szkoły. Powstają specjalne strony internetowe, na których można sprawdzić dostępność miejsc noclegowych i zbookować miejsce na czas pobytu.

Organizatorzy zapewniają, że wydarzenie na tak ogromną skalę będzie odpowiednio zabezpieczone i bezpieczne dla wiernych, którzy będą chcieli skupić się na głębszym uduchowieniu. Bezpieczeństwa ma pilnować ponad 10 tysięcy policjantów i żołnierzy. Natomiast służb medycznych, które mają czuwać nad wiernymi ma być 3,5 tysiąca. Ponadto zgłosiło się aż 7 tys. strażaków ochotników.

Koszty organizacji Światowych Dni Młodzieży nie są do końca znane. Nieoficjalny kosztorys wynosi 200 mln zł. Pielgrzymi mają pokryć 30% tej kwoty. Około 40% na pokrycie tego wydarzenia wyda Komitet ŚDM. Natomiast całą resztę wydatków pokryć będą musieli samorządowcy. Komunikacja dla wiernych, którzy odwiedzą Kraków ma być darmowa. Kraków na czas Światowych Dni Młodzieży ma być strefą pieszych.

Źródła:

<http://www.krakow2016.com/>

<http://www.kdm.org.pl/sdm>

<http://e-krakow2016.com/Rezerwacja.html>

<http://www.kdm.org.pl/deoprofil/index.php>

<http://wiadomosci.onet.pl/krakow/swiatowe-dni-młodziezy-czy-krakow-zagrozony-jest-zamachem/8hcxtj>

<http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/3823235,swiatowe-dni-młodziezy-2016-moze-przyjechac-nawet-25-mln-pielgrzymow,id,t.html>

<http://wyborcza.pl/1,75398,18866514,swiatowe-dni-młodziezy-werbuja-wolontariuszy-wszyscy-musza.html>

Magdalena Stupak

Teatralne Lustra

W Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym po raz piąty odbyły się konfrontacje teatrów dzieci i młodzieży „Teatralne Lustra”. Między 9 a 11 maja na scenie zaprezentowało się ponad 371 młodych aktorów, reprezentujących 24 zespoły z subregionu tarnowskiego (16 w kategorii dziecięcej i 8 w kategorii teatrów młodzieżowych).

Główną nagrodę – Diamentowe

Lustro otrzymał zespół „Bochenek” z Miejskiego Ośrodka Kultury w Bochni za spektakl „Łyzeczka” wyreżyserowany przez Dominikę Czarnecką.

W konfrontacjach nie ma tradycyjnego jury, ale zespół konsultantów, do którego w tym roku należeli: aktorka Ewa Cypcarz-Bugucka, aktor Bogdan Słomiński oraz reżyser i scenarzysta Jacek Milczanowski. Zgodnie z założe-

niami imprezy, po każdym spektaklu jeden z konsultantów udaje się na rozmowę z opiekunem zespołu, aby udzielić mu rad i wskazówek.

Głównymi organizatorami imprezy są Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu – Biuro w Tarnowie oraz Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku. Honorowym patronatem Teatralne Lustra objęli burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka oraz starosta Andrzej Potępa.

red.
fot. kolor



„MISZMASZ” na Festiwalu

23 kwietnia w Skawinie odbyła się siódma edycja Festiwalu Małych Form Artystycznych *Inspiracje* pod hasłem: „U Boga wszystko jest możliwe”. Organizatorami przedsięwzięcia byli Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej oraz oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Skawinie. W dniu festiwalu na scenie teatralnej w parafii Bożego Miłosierdzia pojawiło się kilkanaście grup wykonawców, które w wybranej formie artystycznej zaprezentowały motyw bezgranicznego zaufania Bogu.

Wśród uczestników festiwalu w kategorii teatralnej znalazła się grupa „MISZMASZ” z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku, która wystawiło spektakl zatytułowany „Wszystko jest możliwe”. Jest to poruszająca historia grupy dzieci, która ulega złym wpływom nowego kolegi i dopuszcza się cyberprzemocy na jednej z dziewcząt. Nienawistne komentarze w sieci doprowadzają bohaterkę do rozpaczliwego kroku. Na szczęście w pobliżu czuwają opiekuńcze Anioły...

Przedstawienie, do którego scenariusz napisała Magdalena Głowacka – Zastawnik, zostało wyreżyserowane

przez opiekunki koła – panią Katarzynę Zelek i panią Edytę Szczepanek.

Udział w festiwalu pozwolił młodym aktorom rozwinąć talenty sceniczne, skonfrontować swoje umiejętności z innymi wykonawcami. Ta niezwykle artystyczna przygoda przyniosła rów-

nież wiele chwil refleksji nad rolą Boga i wartości katolickich w życiu człowieka.

Opiekunowie koła „MISZMASZ” serdecznie dziękują księdzu Jackowi Walczykowi za pomoc w organizacji wyjazdu uczniów na festiwal.

Przedstawienie zostało wystawione ponownie 16 maja w konkursie teatralnym „MASKA 2016”.

Magdalena Głowacka – Zastawnik



Historia Biblioteki w 70-leciu

Przed II wojną światową Brzesko nie prowadziło biblioteki publicznej. Książka była cennym skarbem, na posiadanie którego stać było nielicznych. Uporządkowany największy księgozbiór liczący ok 5000 szt. posiadał Antoni Goetz Okocimski. Były to w większości pozycje w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Znacznie mniejsze księgozbiory znajdowały się w dworach ziemiańskich w powiecie brzeskim. W samym Brzesku w domach i mieszkaniach inteligencji znajdowało się od kilku do kilkunastu książek. Książki gromadziły rodziny, Bernackich, Brzeskich, Korzeniowskich, Mayerów, Zydroniów czy Górnisiewiczów na Słotwinie.

6 maja 1946 roku na mocy Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi Wydział Powiatowy w Brzesku powołał Powiatową Bibliotekę Publiczną. Przejął księgozbiory zgromadzone przez ZBWIP i po uporządkowaniu przekazał nowopowstałej Bibliotece. Oczywiście księgozbiór umieszczono ponownie w lokalu byłej wypożyczalni. Zimą praca w tym lokalu była praktycznie niemożliwa. Władze Powiatowe widząc tak trudne warunki pracy zakupiły od Izraelickiej Gminy Żydowskiej budynek dawnego Domu Modlitwy przy ulicy Łaziennej.

Biblioteki zgodnie z postanowieniami dekretu utworzyły trzystopniową sieć obejmującą biblioteki wojewódzkie, powiatowe i gminne (miejskie). Opiekę merytoryczną nad bibliotekami stopnia powiatowego sprawowała Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie.

20 stycznia 1947 roku księgozbiór Biblioteki Powiatowej został podzielony i utworzona została Miejska Biblioteka Publiczna. Od tej pory działały w mieście 2 biblioteki. Biblioteka Miejska obsługuje mieszkańców miasta. Księgozbiór Biblioteki Powiatowej wypożyczany jest często do Filii i Punktów bibliotecznych w powiecie. Biblioteki były jednymi z pierwszych instytucji służących zaspokajaniu potrzeb czytelniczych i edukacyjnych mieszkańców gminy.

Pierwszym dyrektorem Biblioteki brzeskiej była Jadwiga Dudekowska, emerytowana nauczycielka, która pracowała tylko **do marca 1949 roku**. Po jej odejściu obowiązki kie-

rownika na pół roku objął **pan Artur Lenczewski**.

1 października 1949 roku stanowisko kierownika Brzeskiej Biblioteki obejmuje Maria Pawlikowa, biorąc pod opiekę 8 bibliotek, 9.000 książek i około 2.000 czytelników.

Dekret a później ustawa o bibliotekach w trwały sposób związały sieć bibliotek publicznych z terenowym układem jednostek administracji państwowej. W 1954 roku w miejscach gmin utworzono gromady a biblioteki gminne przemianowano na gromadzkie. Obok Biblioteki Powiatowej działa w mieście Biblioteka Miejska z osobnym księgozbiorem i kierownictwem **pani Feliksi Gardzielowej**. Biblioteki te połączone zostają w jedną PiMBP w 1956 r. pod wspólnym kierownictwem Marii Pawlikowej.

Biblioteka jako jedyna w tym czasie instytucja kultury organizuje życie kulturalne w mieście. W 1960 roku otwarte zostaje Lektorium Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w ramach którego powstaje Uniwersytet dla Rodziców. Do Brzeska przyjeżdżają czołowi przedstawiciele świata nauki i kultury: pedagodzy, psychologowie, lekarze, aktorzy, politycy. Prowadzone wykłady cieszą się ogromną popularnością. Bardzo pręźnie działa także Klub Dyskusyjny, który po 10 latach przeradza się w KLUB Dobrej Książki. Klub Miłośników Teatru prowadzi nie tylko rozmowy o sztukach teatralnych, ale organizuje wyjazdy do krakowskich teatrów. Czytelnicy biorą udział w ogólnopolskich konkursach czytelniczych takich jak Wiedza Pomaga Życiu, Złoty Klos dla twórcy, srebrny dla czytelnika za co otrzymują nagrody.

W 1964 roku powstaje Oddział dla dzieci z osobnym księgozbiorem. Biblioteka obejmuje wtedy szczególną opieką czytelników najmłodszych i przygotowuje dla nich szereg imprez promujących literaturę, kulturę i historię polską. Pierwszym kierownikiem tego działu została Pani Urszula Kostrzewa,

Wprowadzony w 1975 dwustopniowy podział kraju na województwa i gminy spowodował likwidację instytucji powiatowych. Miasto stało się jedynie siedzibą władz gminy a PiMBP przemianowano na Miejsko Gminną

Bibliotekę Publiczną. Nadzór merytoryczny przejmują WBP w Tarnowie

Biblioteka realizuje swoje zadania nie tylko w oparciu o działą Biblioteki Głównej, ale także filie biblioteczne działające w gminie. Najwcześniej bo w 1948 roku powstała filia w Okocimiu, w 1949 filia w Szczepanowie, w 1956 filia w Jadownikach, w 1966 filia w Jasieniu i w 1967 w Porębie Sypytkowskiej, w 1971 roku Filia Nr 1 w Brzesku, w 1972 Filia Nr 2 (społeczno-polityczna w Domu Partii) zlikwidowana w 1995 r a na bazie jej księgozbioru podręcznego utworzono w 1996 roku filię biblioteczną w Mokrzyskach. Obecnie działa w gminie 5 filii bibliotecznych, wszystkie wyremontowane, mieszczą się w budynkach publicznych.

W 1979 roku po 30 latach kierowania brzeską Biblioteką odchodzi na emeryturę Maria Pawlik a zastępuje ją na tym stanowisku **Zofia Taflńska**, która kontynuuje działania rozpoczęte wcześniej, stara się o jej rozwój wykorzystuje niemałe już wtedy doświadczenie bibliotekarskie, angażuje się w życie społeczne miasta i regionu.

31 lipca 1995 roku funkcję dyrektora w wyniku konkursu objęła Maria Marek.

W 1999 roku kolejna reforma administracyjna państwa przywraca trójstopniowy podział kraju, ustanowiono nową ilość powiatów i gmin. Biblioteka w Brzesku otrzymuje nowy Statut a na mocy Porozumienia zawartego 29 października 1999 roku, którego sygnatariuszami są Starosta Grzegorz Wawryka i Burmistrz Jan Musiał powierza się jej pełnienie obowiązków Biblioteki Powiatowej.

Chcąc przygotować Bibliotekę do wymogów współczesności w 2000 roku rozpoczęto proces komputeryzacji placówki. Zakupiono komputery wraz z drukarkami i program biblioteczny MAK do rozpoczęcia elektronicznego katalogowania zbiorów. Kolejne komputery pozyskuje biblioteka w ramach programu „Ikonka” a także z fundacji Andrzeja Urbańczyka.

W 2008 roku stanowisko burmistrza Brzeska objął Grzegorz Wawryka, znający problemy związane z lokalem Biblioteki. W krótkim czasie zapada decyzja, że najlepszym pomnikiem, który zbudowałoby mia-

sto dla uczczenia pamięci wielkiego rodaka JP II będzie obiekt dla kultury. Prace nad obiektem o powierzchni 3500 m² trwały od maja 2009 do lutego 2011. 25 lutego 2011 został oddany do użytku i zagospodarowania Bibliotece. Z ramienia Urzędu Miejskiego prace nadzorował naczelnik Bogdan Dobranowski, który włożył w to wiele wysiłku. Bezpośrednio prace koordynował Antoni Staszczuk. **Obiekt otrzymał nazwę RCKB, a jego patronem został św. Jan Paweł II.** Uroczyste otwarcie **Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego im. Jana Pawła II** w Brzesku nastąpiło **25 czerwca 2011 roku.**

W 2011 r. po zmianie siedziby i przeniesieniu do Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego Biblioteka działa w oparciu o: Dział Dorosłych z Wypożyczalnią i Czytelnią, Dział Bibliograficzno-Informacyjny, Dział Multimedialny, Oddział dla Dzieci z Wypożyczalnią, Czytelnią i Komnatą Bajek, Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów, Dział Instrukcyjno-Metodyczny i 5 filii bibliotecznych: w Jadownikach, Mokrzyskach, Porębie Spytkowskiej, Okocimiu i Szczepanowie.

Decyzją kapituły Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Brzesku zostało uznane za jedno z najlepszych przedsięwzięć, zrealizowanych w Małopolsce w 2011 roku, a miasto Brzesko otrzymało tytuł: **LIDER MAŁOPOLSKI 2011.**

W 2012 roku dyrektor PiMBP w Brzesku Maria Marek została wybrana **Bibliotekarzem Roku Małopolski za rok 2011.** Ten zaszczytny tytuł jest docenieniem nie tylko pracy dyrektora, ale także całej Biblioteki.

W 2012 roku Biblioteka po raz pierwszy uzyskała prestiżowy Certyfikat Miejsce Przyjazne Maluchom, który dzięki staraniom bibliotekarzy, otrzymała już po raz czwarty.

Brzeska Książnica stała się Biblioteką na miarę XXI wieku, łącząc tradycyjne funkcje biblioteki ze współczesnymi źródłami informacji, nauki i rozrywki. Otwarta na czytelnika, funkcjonalna, z nowoczesnymi rozwiązaniami przestrzennymi i komunikacyjnymi.

Wraz z filiami dysponuje księgozbiorem liczącym ok. 130 tys. woluminów. Udostępnia literaturę: piękną, obcojęzyczną, popularnonaukową oraz ok. 45 tytułów czasopism. Do wyjątkowych wydawnictw jakie posiada Biblioteka należą: *Polski Słownik*

Biograficzny, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Słownik Języka Polskiego M. Samuela Bogumiła Lindego, *Kroniki Miasta i Kroniki Powiatu* Jana Burlikowskiego, *Brzesko w latach 1914-20* Kazimierza Missony, *Mapa Brzeska z 1864 roku.* W związku z tym, że obiekt, w którym mieści się Biblioteka nosi imię Św. Jana Pawła II gromadzone są w niej wszelkie publikacje, dokumenty oraz pamiątki dotyczące życia i działalności papieża Polaka, w tym 16 t. *Dzieł zebranych.*

Sukcesywna komputeryzacja procesów bibliotecznych zaowocowała pełną automatyzacją usług.

Biblioteka oferuje szeroki dostęp do bogatej oferty kulturalno-oświatowej. Organizuje spotkania autorskie, wystawy, akcje, happeningi, projekcje filmowe, spektakle, koncerty oraz imprezy cykliczne jak: Narodowe Czytanie, Miesiąc Papieski, warsztaty komputerowe, językowe. Współorganizuje Międzynarodową Galicyjską Jesień Literacką oraz konkurs Perły Regionu. Wśród gości zaproszonych do nowego obiektu, z którymi mogli spotkać się nasi czytelnicy byli m.in.: Józef Baran, Andrzej Grabowski, Jan Grzegorzczak, o. Jan Góra OP, Bogusław Kaczyński, Małgorzata Kalicińska, Feliks Kiryk, o. Leon Knabit, Jarosław Kret, Robert Makłowicz, Jacek Pałkiewicz, Andrzej Paślawski, Agnieszka Perepeczko, Krzysztof Petek, Dorota Segda, Joanna Siedlecka, Leszek Szczasny. Dużym powodzeniem i zainteresowaniem cieszą się imprezy z udziałem **lokalnych twórców i artystów**, do których należą: Halina Biernat, Iwona Dojka, Anna Gaudnik, Sabina Jakubowska, Agnieszka Karecka, Marek Koldras, Marek Latasiewicz, Waldemar Libera, Dagmara Madej, Joanna Maderska, Katarzyna Pacewicz-Pyrek, Agata Podłęcka, Agnieszka i Antonina Radzięda, Damian Styra, Marcin Szot, Zbigniew Ważydrąg.

Dla dzieci i młodzieży w grupach zorganizowanych prowadzone są zajęcia cykliczne m.in.: Poranki z książką, Byli sobie podróżnicy, „Cała Polska czyta dzieciom – czytamy i my!”, Brzeskie Dni Książki, ABC Biblioteki, czyli moja pierwsza wizyta w Bibliotece, świąteczne spotkania „Przed zapaleniem choinki” oraz tematyczne lekcje biblioteczne. Cykliczne zajęcia dla najmłodszych czytelników indywidualnych to: Klub Maluszka, Klub Kangura, zajęcia plastyczne „Każdy może być artystą”, Piątkowe czytania,

Bajkowa Akademia Filmowa.

Czytelnicy Oddziału dla Dzieci mają możliwość spotkania się z ulubionymi autorami, wzięcia udziału w imprezach bibliotecznych: Karnawałowy Bal Przebierańców, Noc z Andersenem, Korowód bajkowych postaci ulicami Brzeska, Światowy Dzień Pluszowego Misia, Ferie i Wakacje w Bibliotece, teatryki dla dzieci.

Wykorzystując możliwości jakie stwarzają fundusze unijne, ministerialne, fundusze stowarzyszeń, fundacji i innych organizacji pozarządowych uczestniczymy obecnie w programach i projektach, takich jak: Program Rozwoju Bibliotek, Program Biblioteki Narodowej: Zakup nowości wydawniczych do bibliotek, Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej-projekt digitalizacji Archiwum Karola Bernackiego, Tablety w Twojej Bibliotece, Zielone Gry, Mega Matma, Czytam sobie w Bibliotece oraz kampaniach: Ambasadorzy Bezpiecznego Internetu, Tydzień z Internetem, Czytam w podróży Herberta.

Przeniesienie Biblioteki do nowego lokalu umożliwiło korzystanie zainteresowanym z różnych form działalności kulturalno- oświatowej. W ciągu ostatnich 5 latach zorganizowano 68 spotkań autorskich dla dorosłych i dla dzieci, 28 wystaw, 5 koncertów, 6 projekcji filmowych, 41 imprez dla dzieci (nie mówiąc o cyklicznych formach pracy, których w samym 2015 r było 304).

W 2015 roku z Biblioteki korzystało **9 289** użytkowników wypożyczając do domu **160 184** książki. Na miejscu udostępniono **19 819 wol.** książek, czasopism multimedialnych i gier edukacyjnych. Średnia dzienna odwiedzin w bibliotece brzeskiej to 312 osób.

Systematycznie uzupełniamy zbiory biblioteczne. W 2015 roku zakupiono 3978 książek o łącznej wartości 78 516 zł (w tym 38 550 zł dofinansowanie z Biblioteki Narodowej w ramach Programu Rozwoju Czytelnictwa), prenumerowano w gminie 102 tytuły czasopism, wykupiono dostęp do 1363 e-książek na portalu IBUK LIBRA.

PiMBP w latach 1946- 2016 na pewno spełniała swe podstawowe funkcje i mimo licznych kłopotów finansowych związanych ze stanem państwa nie brakowało w kalendarzu pracy biblioteki imprez i akcji promujących kulturę światową i narodową, książkę i samą placówkę w rejonie brzeskim.

PiMBP

Jubileusz 70-lecia Biblioteki

Uroczystość Jubileuszu brzeskiej Biblioteki miała miejsce 12 maja 2016 r. Rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele pw. św. Jakuba i NMP Matki Kościoła w Brzesku. Następnie w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym zaproszeni goście wysłuchali wystąpienia dyrektora PiMBP w Brzesku – Marii Marek „Biblioteka w 70-leciu – krótka historia”, wykładów prof. dr hab. Jacka Wojciechowskiego „Biblioteka – Internet – Książki” oraz Wojciecha Kowalewskie-

go „E-katalogi a użytkownicy Bibliotek w XXI wieku”. Na ręce dyrektor Marii Marek złożyli gratulacje m.in. Grzegorz Wawryka- Burmistrza Brzeska i Andrzej Potępa – Starosta Brzeski. W imieniu Pani Beaty Szydło – Prezesa Rady Ministrów oraz Pani Józefy Szczurek-Żelazko – Posła na Sejm RP zostały przekazane listy gratulacyjne. Gratulacje i podziękowania za współpracę składali też m.in.: przewodniczący Rady Miejskiej, prezes Banku Spółdziel-

czego, dyrektorzy szkół, zaprzyjaźnieni bibliotekarze z Małopolski. W części artystycznej zaprezentowały się dzieci z Publicznego Przedszkola nr 1 w Brzesku, Grupa Teatralna „Misz-Masz” z PSP nr 3 w Brzesku, Grupa Teatralna „Stonoga” z PSP nr 2 w Brzesku oraz Małgorzata Nawrot, Jędrzej Rosa i Krzysztof Musiał pod kierunkiem Eweliny Stępień z MOK. Uroczystość była okazją do wręczenia wszystkim uczestnikom pamiątkowej publikacji „70 lat Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku”.

**PiMBP
fot. kolor**

Kwiecień w Bibliotece

5 kwietnia 2016 roku odbył się **wieczór poetycki Józefa Barana** połączony z promocją jego najnowszego tomiku poezji „Szczęście w czapce niewidce i 99 nowych wierszy”.

6 kwietnia miała miejsce ogólnopolska **akcja „Czytam w podróży”**.

7 kwietnia młodzież gimnazjalna uczestniczyła w **lekcji regionalnej** dotyczącej II wojny światowej na terenie Brzeska i powiatu brzeskiego.

12 kwietnia odbyło się **spotkanie z dietetykiem** inż. Kingą Nakończy.

15 kwietnia Biblioteka gościła półfinalistów konkursu „**Wielka Liga Czytelników**”.

20 kwietnia bibliotekarze powiatu brzeskiego wzięli udział w **seminarium szkoleniowe**, którego tematem było udostępnianie informacji publicznej w bibliotekach publicznych. Ponadto mieli okazję wysłuchać wykładu dr Piotra Dudy: „1050 lat obecności Polski w kręgu kultury zachodniochrześcijańskiej”.

21 kwietnia brzeską Bibliotekę odwiedziła **Ewa Chotomska** – Ciotka Kłotka z telewizyjnego „TIK-TAKA”, a także założycielka (wraz z Andrzejem Markiem Grabowskim) zespołu Fasolki. W spotkaniu wzięły udział dzieci z Przedszkola nr 3 w Brzesku. Bawiły

się znakomicie. Na koniec zostały obdarowane słodkimi upominkami. Mogły także kupić książeczki i otrzymać pamiątkowe autografy.

W dniach 21-22.04.2016 r. zakończono **kurs komputerowy** – poziom podstawowy ph. „Komputer nie tylko dla młodych” organizowany przez Dział Multimedialny.

W ramach organizowanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN akcji „Żonkile” 27 kwietnia 2016 r. odbyła się **lekcja historyczna** z okazji obchodów 73. rocznicy wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim. W zajęciach wzięli udział uczniowie PG nr 1 w Brzesku.

W dniach 27-28.04.2016 r. w Dziale Multimedialnym odbyły się dodatkowe **warsztaty dotyczące znajomości tabletów Apple iPad dla seniorów**.

III Konkurs Wokalny

24 kwietnia w Regionalnym Centrum Kulturalno Bibliotecznym w Brzesku odbyła się III edycja **Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Z. Noskowskiego pod patronatem burmistrza Brzeska Grzegorza Wawryki**. Organizatorami imprezy byli: MOK, Urząd Miejski w Brzesku oraz Ogólnopolskie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Człowiek Człowiekowi” – Szkoła Wokalna w Zabierzowie. Głównym partnerem była Szkoła Muzyczna I stopnia w Brzesku. Przesłuchania uczestników odbywały się w trzech grupach wiekowych: grupa I do lat 10, grupa II do lat 15 i III grupa do lat 18.

Jury w składzie: dr hab. Maria Serebet-Dziewięcka, mgr Monika Kucińska, prof. Jan Ballarin przyznało nagrody

pieniężne i książkowe ufundowane przez Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku:

Grupa I: I miejsce – Emilia Azierska - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Krakowie Nowej Hucie, Filia w Niepołomicach, II miejsce – Julia Krawczyk - Szkoła Muzyczna I st. w Trzcianie, III miejsce – Aleksandra Dzieńska - Szkoła Muzyczna I st. w Brzesku. Nagroda za wykonanie pieśni Z. Noskowskiego – Katarzyna Karpińska - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. A. Malawskiego w Przemyślu, Wyróżnienie – Filip Bębenek – Szkoła Muzyczna I st. w Trzcianie

Grupa II: I miejsce – Kacper Mielniczek - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. J. Żurawlewa w Bochni, I miejsce – Wiktoria Wojdyła - Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im.

W. Lutosławskiego w Nysie, II miejsce – Gabriela Stolińska - Szkoła Muzyczna I st. w Brzesku, III miejsce – Dominika Marcinkowska - Szkoła Muzyczna II st. w Tarnowie, III miejsce – Alicja Rusin - Szkoła Muzyczna I st. im. ks. prof. J. Tischnera w Domoślavicach

Grupa III: I miejsce – Abir Chanaa - Zespół Szkół Muzycznych im. F. Nowowiejskiego w Szczecinie, II miejsce – Klaudia Drażek - Zespół Szkół Muzycznych im. F. Nowowiejskiego w Szczecinie, III miejsce – Grzegorz Rubacha - Szkoła Muzyczna II st. w Tarnowie, III miejsce – Marta Gofryk - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych im. A. Malawskiego w Przemyślu, Nagroda za wykonanie pieśni Z. Noskowskiego – Grzegorz Rubacha - Szkoła Muzyczna II st. w Tarnowie, Wyróżnienie – Anna Balawander - Niepubliczna Szkoła Muzyczna w Przeworsku, Wyróżnienie – Emilia Błasińska - Szkoła Muzyczna I st. w Trzcianie.

**red.
fot. kolor**



fot. PiMBP

70 lat Biblioteki



fot. B. Kądziołka

III Ogólnopolski Konkurs Wokalny

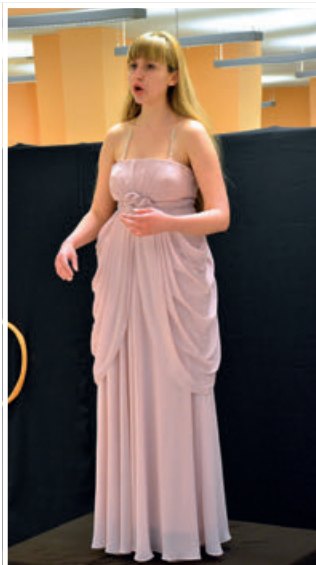
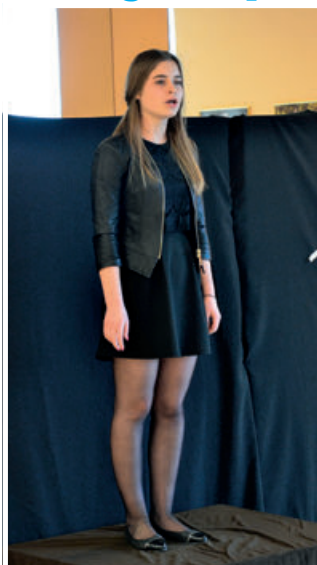
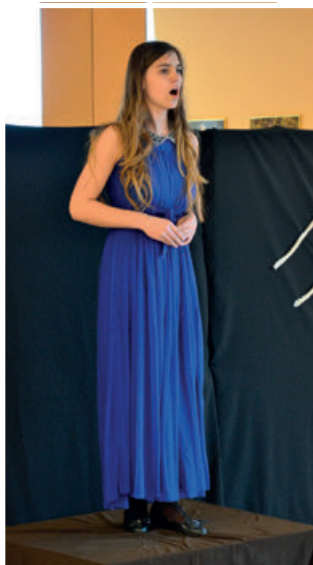




foto. M. Kotfis

Święto Flagi



Koncert Orkiestry Opery Lwowskiej

foto. J. Nitemco-Basista



foto. B. Kądziołka

Bieg Jubileuszowy



2016



foto. B. Kądziołka



3 Maja

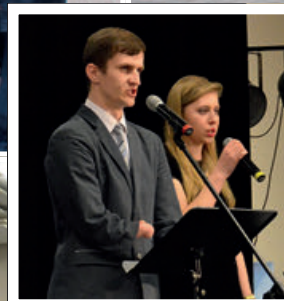
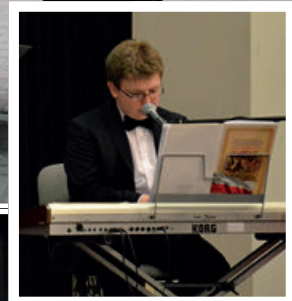


foto. B. Kądziołka



Teatralne Lustra



foto. J. Niemiec-Basista



foto. B. Kędziolka



foto. J. Niemiec-Basista



Stare Dobre Małżeństwo



foto. M. Kotfis

Turniej Tańca Towarzyskiego

400. rocznica śmierci Williama Szekspira

Czterysta lat temu, 23 kwietnia 1616 roku zmarł William Szekspir, autor kilkudziesięciu sztuk i sonetów, dlatego rok 2016 ogłoszono Światowym Rokiem Szekspira. Z tej okazji TVP Kultura nadała specjalny blok programowy „Niedziela z... twórczością W. Szekspira i wyemitowała film kostiumowy „Wiele hałasu o nic”, film dokumentalny „Hamlet” oraz spektakl „Burza”. W obchody włączyła się również młodzież z ZSP nr 2 w Brzesku. W przeddzień uroczystości rocznicowych klasa 2 technikum gastronomicznego obejrzała w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie sztukę pt. „Romeo i Julia”, w reżyserii Marcina Hycnara.

Akcja najslawniejszego dramatu rozgrywa się w średniowiecznych Włoszech w Weronie, gdzie od wielu lat trwa spór pomiędzy rodzinami Kapuletów i Montekich. Utwór przedstawia miłość dwojga nastolatków, wywodzących się ze zwaśnionych rodów. Na scenę wchodzi aktorzy w historycznych kostiumach i zaczynają tańczyć do renesansowej muzyki. Nagle nastrój się zmienia. Słyszymy muzykę disco, można rozpoznać przebieg Bee Gees, aktorzy odtąd występują w jeansach T-szertach i trampkach, ojcowie bohaterów w garniturach, mamy - w modnej dziś czerwonej sukience i płaszczu - dyplomacie. Tak oto, wydawać by się mogło odległa historia, staje się opowieścią o współczesnej rodzinie, o konfliktach pomiędzy rodzicami i dziećmi, relacjach między rówieśnikami, problemami w relacjach z osobami, które kochamy, ale z którymi nie umiemy się porozumieć. Historia Romea i Julii kończy się tragicznie. A nam pozostaje żal, że wcale tak nie musiało być. Słowa: „za winy rodziców konsekwencje ponoszą dzieci” długo pozostają w pamięci. W spektaklu w Teatrze im. Juliusza Słowackiego bierze udział cały zespół. Choreografię przygotował Maciej Prusak. Reżyser M. Hycnar poszerzył scenę o widownię –

aktorzy przebiegają między rzędami. Wartością spektaklu jest zgodność z oryginalnym tekstem Szekspira w przekładzie Stanisława Barańczaka. Główne role grają Ewa Jakubowicz (Julia) i Marcin Wojciechowski (Romeo). Uwspółcześiona wersja „Romea i Julii” przypadła do gustu młodej widowni, ale też dowiodła, że utwór Szekspira jest ponadczasowy, dlatego warto go obejrzeć nie tylko z powodu Roku Szekspira.

Uczniowie ZSP nr 2 w Brzesku pobyt w Krakowie wykorzystali również do zapoznania się z innymi zabytkami kultury. Najpierw byli pod pomnikiem Adama Mickiewicza na Rynku Głównym, później zatrzymali się przy studni, gdzie w marcu 1980 roku Walenty Badylak dokonał samospalenia, domagając się ujawnienia prawdy o Katyniu, następnie przeczytali tablicę, upamiętniającą powstanie w 1794 roku i złożenie przysięgi narodowi polskiemu przez Tadeusza Kościuszkę. Zwiedzili też romański kościół św. Wojciecha, w którym znajdują się jego relikwie.

Jeden z opiekunów, ks. Marek Jawor opowiedział o kulcie św. Wojciecha, patrona Polski. Z kolei w kościele OO. Franciszkanów młodzież mogła zapoznać się z przykładami secesji w sztuce polskiej i obejrzała polichromie Stanisława Wyspiańskiego oraz, również jego autorstwa, robiący największe wrażenie, witraż „Bóg Ojciec”. Dla wielu odkryciem była secesyjna Droga Krzyżowa Józefa Mehoffera w bocznej kaplicy. Ojciec franciszkanin, obecny w kaplicy, zwrócił uwagę na motywy roślinne, kolory pastelowe i trzy wymiary cierpienia. W stacji XIII, przedstawiającej Pietę - Matki Bożej, Boga Ojca (motyw „płaczącego Boga”) oraz człowieka; przykładem, znajdujący się obok stacji, nagrobek bł. Anieli Salawy, służącej z podkrakowskiej wsi Siepraw.

Warto edukację szkolną uzupełniać o edukację teatralną i zapoznawać uczniów z dziełami sztuki, gdyż to dopiero w pełni przygotowuje młodego człowieka do uczestnictwa w kulturze i jego życie czyni bogatszym.

Anna Skoczek



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA NA:

25 maja, godz. 18:00 – Kabaret Sprawa Drugorzędna – Nowy program na Dzień Matki – RCKB

29 maja, godz. 16:00 – „Dotyk Indii” – RCKB. Bilety w cenie 20zł do nabycia w kasie MOK.

31 maja, godz. 9:00 – 3. Przegląd Piosenki Dziecięcej – RCKB

2 czerwca, godz. 8:00 – Konferencja popularnonaukowa „Rola rodziny Goetzów Okocimskich w budowie i rozwoju gospodarki Regionu Polski Południowej w XIX i XX wieku” – RCKB

4 czerwca – Dzień Dziecka 2016 – gry, zabawy konkursy – RCKB

17-19 czerwca – **DNI BRZESKA**. Gwiazdami imprezy będą Blue Cafe i Pod Budą. Zagrają również Small Caffé, AZZJA & Beauty Plate, Redlin oraz zaśpiewają Anna i Kinga Gurgul.

Polska i angielska szkoła

Funkcjonowanie brytyjskiego szkolnictwa mogli obserwować nauczyciele z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku, uczestnicy projektu *Wzmacnianie kompetencji językowych i europejskich nauczycieli*. Angielska szkoła publiczna – jak mówią pedagodzy niewiele różni się od polskiej, te same problemy z zachowaniem uczniów, kulturą, relacjami nauczyciel – uczeń; różnice widać w prywatnej szkole. Dwoje nauczycieli uczestniczyło w zajęciach prestiżowej prywatnej Bournemouth Collegiate School na południu Anglii, w której uczy się młodzież w grupie wiekowej 11-18 lat.

Dress code

W szkole obowiązuje dress code, strój stosowny do miejsca pracy. Panowie noszą garnitury albo koszule, ale zawsze mają krawat (nawet na technologii, gdy były zajęcia ze stolarstwa, nauczycielowi w białej koszuli spod fartucha ochronnego, wystawał krawat) panie w zależności od poczucia gustu i stylu. Młodzież chodzi w mundurkach: biała koszula, krawat, granatowa marynarka, szare spodnie – chłopcy oraz biała bluzka, granatowa marynarka i krótka spódnica w kratę zielono-granatową – dziewczyny. Każdego wchodzącego do szkoły uprzejmie pyta o cel wizyty uśmiechnięta i ładnie ubrana pani, pracownik portierni (czy raczej recepcji, gdyż to miejsce pracy jest bardzo reprezentacyjne, podobnie, jak cały hall) a jego pobyt jest odnotowany w specjalnym zeszycie. Interesantowi jest wskazywany fotel i do niego zgłasza się pracownik szkoły, by załatwić sprawę. Nikt z zewnątrz nie wychodzi poza odległość od drzwi wejściowych do recepcji lub gabinetu dyrektora czy jego zastępcy (jeśli mu się go wskaże). Polscy nauczyciele, którzy w ramach projektu unijnego obserwowali zajęcia w angielskich szkołach, musieli uprzednio przesłać zaświadczenie o niekaralności, wystawione przez Ministerstwo Sprawiedliwości w Polsce i na czas pobytu w placówce otrzymywali identyfikatory -Visitors. Są to środki – jak wolno przypuszczać – podjęte w celu zapewnienia bezpieczeństwa w szkole.

Odmienna organizacja pracy

Zajęcia zaczynają się od 8.50 i trwają do 15.25 z 20 minutową przerwą

o 10.30 i ponad godzinną przerwą na lunch o 12.25. Przerwy są pięciominutowe, szkoła mieści się w 5 budynkach, uczniowie się nie spóźniają (raz tylko dwie dziewczyny przyszły lekko po dzwonku z mokrymi włosami, widocznie wcześniej miały basen). Nauczyciele nie dyżurują na korytarzach, nie ma też kamer. Uczniowie dziennie mają 6 lekcji. Oprócz przedmiotów: angielski, francuski, matematyka, historia, biologia, mają zajęcia artystyczne (Art), teatralne (Drama), fotografię, technologię, psychologię, biznes. Nie siedzą w rzędach w ławkach dwuosobowych, tylko obok siebie, mają układ ławek w kształcie litery U. W każdej sali jest tablica interaktywna, dzienniki elektroniczne. Lekcje są dobrze i precyzyjnie zaplanowane. Nad całością czuwa nauczyciel. I to jest właściwie jego główna rola. Uczeń jest badaczem. Sprawnie i chętnie wykonuje polecenia w zeszytach ćwiczeń, czy na kartach pracy, autentycznie pracuje w grupach, parach czy samodzielnie. Gdy mija czas przeznaczony na wykonanie zadania, nauczyciel omawia je, uczeń referujący otrzymuje krótką informację zwrotną: dobrze, świetnie, wspaniale. (Nauczyciele ZSP nr 2, przeszkoleni w zakresie oceniania kształtującego, dostrzegają tu jego elementy. W szkołach brytyjskich ocenianie kształtujące nazywane jest *formative assessment* lub *assessment for learning* tj. ocenianie dla uczenia się, czyli ocenianie pomagające uczyć się). Buduje to atmosferę w klasie i motywuje ucznia. Nie otrzymują ocen cząstkowych. Wszystko, czego nauczą się na lekcjach, posłużą im do zdawania egzaminów końcowych z poszczególnych przedmiotów. Tym należy tłumaczyć zaangażowanie i samodzielność w uczenie się. Angielski uczeń nie uczy się dla oceny lecz dla siebie, chce zdobyć wiedzę, by zapewnić sobie przyszłość. Poza tym za jego edukację płacą rodzice, ten wydatek, musi się kiedyś zwrócić.

Misja, wartości i cele szkoły

W Bournemouth Collegiate School na hallu, obok gabinetu dyrektora wisi niewielka gablotka, a w niej wyrażona w dwóch zdaniach misja szkoły: „Uczeń jest inspirowany i motywowany do realizacji swojego wyjątkowego potencjału. Młodzi ludzie przez pracę

w szkole, budowanie pewności siebie są przygotowani do wyzwań XXI wieku”. W niejednej polskiej szkole, bardzo zbiurokratyzowanej, misja szkoły to kilkudziesięciostronicowy dokument. Po przeciwnej stronie na skromnej kartce papieru wypisane są wartości i cele szkoły. Wartości: Zaufanie, uczciwość, szacunek, odwaga, prawda, uprzejmość, wytrwałość. Cele: Doskonałość, sukces, odkrywanie, pewność siebie, współpraca. Wydaje się, że założenia te są realizowane w tej szkole, nauczyciele są wobec siebie niezwykle uprzejmi i przyjaźni, pozdrowieniom zawsze towarzyszy uśmiech (pewnie jest to też element kultury, angielskie: keep smiling). Uczniowie także są uprzejmi, kulturalni i otwarci. Gdy byli poproszeni o wskazanie nam sali, robili to chętnie i podejmowali kurtuazyjną konwersację, pytali skąd jesteśmy, jak nam się podoba w ich szkole, itp.

Dyscyplina

W klasie nietrudno utrzymać porządek, gdyż zespoły są nieliczne. Największa klasa miała 16 osób. Na lekcji uczniowie uważają, nie rozmawiają ze sobą, nie przeszkadzają sobie, gdy pracują w grupach, angażują ich zadania, nie wykorzystują tego czasu, by sobie pogadać czy zająć się czymś innym, chyba, że skończą wcześniej, niż inni, to wtedy jest luźniejsza atmosfera. Gdy na lekcji religii w grupie 11-latków jeden z uczniów machał przed sobą linijką, a drugi obok, próbował dotknąć go długopisem, nauczycielka natychmiast przerwała swoją wypowiedź i tylko skarciła ich wzrokiem, to wystarczyło, by chłopców przywołać do porządku. Problemem w polskiej szkole jest korzystanie z telefonów komórkowych na lekcjach, w angielskiej - kwestia ta nie istnieje, nikt nawet nie próbuje wyciągnąć telefonu, mają je wyłączone. Raz na samym początku lekcji zadzwonił telefon, anglistka zareagowała, a uczniowie popatrzyli na siebie z niedowierzaniem. Okazało się, że to dzwonił w torebce telefon nauczycielki z Polski, która też natychmiast przeprosiła wszystkich. Incydent wywołał ogólną wesołość. Uczniowie czują respekt wobec nauczyciela. Byliśmy świadkami reprimendy na temat zachowania, udzielanej klasie przez wychowawcę. Przyjmowali ją w milczeniu i skupieniu, bez jakichś lekceważących uśmiezków czy uwag ze strony uczniów, jak to się często zdarza w polskiej szkole. Ale autorytet mają też rodzice. Gdy wicedyrektor

karcila dwie uczennice, mówiąc im ile macie lat i że zadzwoni do ich rodziców, nie pozostały na ten argument obojętne. Z kolei nauczyciel z ZSP nr 2 obserwujący zajęcia WF w publicznej angielskiej szkole był pod wrażeniem zaangażowania uczniów. Ćwiczyli oni kilka godzin na zewnątrz, mimo że pogoda w styczniu, nie była najlepsza, padał deszcz i było chłodno. Uczniom nie przepadają lekcje, jeśli nauczyciel jest nieobecny, zajęcia w jego zastępstwie przeprowadza ktoś inny. WBCS był to asystent principal, przyszedł z rozkładem materiału, dopytał o ostatni temat i zrealizował następny.

Polska szkoła przyszłości

Jest wiele do zrobienia. Można zacząć od poprawy organizacji pracy, dyscypliny, kultury zachowania, kultury słowa. W procesie edukacji ucznia, rodzica, nauczyciela powinni wspierać specjaliści: pedagodzy, psychologowie i instytucje oświatowe typu poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Podstawa programowa zobowiązuje do indywidualizacji nauczania - to jest warunkiem szans edukacyjnych ucznia. Nauczyciel powinien dostać ucznia z pakietem

informacji o nim. Czy jest wzrokowcem, słuchowcem, kinestetykiem, jaki typ inteligencji, wg klasyfikacji Howarda Gardniera (inteligencja językowa, matematyczno-logiczna, przyrodnicza, muzyczna, kinestetyczna, przestrzenna, interpersonalna, intrapersonalna – intuicyjna) jest dla niego dominujący. Dopiero wówczas może dobrać odpowiednią metodę nauczania czy zestaw zadań stymulujący rozwój dziecka. Aby tak się stało do nowych wyzwań należy przygotować nauczyciela i renomowane uczelnie pedagogiczne to robią. Również studenci pedagogiki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny w Brzesku na zajęciach: Projektowanie procesu edukacji zintegrowanej mogli poznać konstruktivism, taksonomię Blooma, teorię Lwa Wygockiego, która posłużyła do stworzenia w Wielkiej Brytanii programu edukacyjnego „Klucz do uczenia się” (Key to learning) i rozwijania u dzieci 3 umiejętności: poznawczych, samoregulacji i komunikatywności oraz teorię wielorakich inteligencji Gardniera, wg której pracuje Szkoła Podstawowa w Konarach pod Krakowem. Czy studenci z Brzeska jako przyszli

pedagodzy w swojej pracy zechcą wykorzystać osiągnięcia nauki, trudno powiedzieć. Ale z pomocą powinno też przyjść ministerstwo edukacji i przebudować podstawę programową. Dziś szkolne programy nauczania wymagają od uczniów analizy i odtwarzania. Do tych procesów wykorzystywana jest lewa półkula mózgu, logiczna, odpowiadająca za pamięć krótkotrwałą, analizę, myślenie logiczne. Tylko 25% populacji ma dominującą lewą półkulę, czyli sukces edukacyjny odniosą ci uczniowie, u których półkula logiczna jest dominująca. Przy obecnym doborze treści programowych, pozostałe 75% populacji jest skazana na niepowodzenia edukacyjne. A wystarczyłoby zrównoważyć treści programowe i w proces kształcenia włączyć prawą półkulę, twórczą, odpowiadającą za pamięć długotrwałą, emocje, intuicję, myślenie twórcze, syntezę, gdyż dla prawidłowego rozwoju człowieka i efektywnego nauczania potrzebna jest współpraca obu półkul mózgowych. Czy zmiany pójną w tym kierunku i czy taką szkołą stanie się polska szkoła w przyszłości? Szczerze wątpię.

Anna Skoczek

Wycieczka do Krynicy Zdrój

8 kwietnia uczniowie PSP w Mokrzkach wraz z opiekunami: Anetą Piętak, Barbarą Bajdą, ks. Janem Tomczykiem i Markiem Bochenkiem udali się na wycieczkę szkolną do Krynicy Zdrój.

Jednym z punktów programu wycieczki było obejrzenie znanej z występów na całym świecie Moskiewskiej Rewii na Łodzie. Grupa, która wystąpiła na lodowisku w Krynicy, zaprezentowała baśniowe widowisko dla dzieci oparte

na motywach „Królowej Śniegu” Hansa Christian Andersena. Spektakl wyreżyserowała mistrzyni jazdy figurowej na lodzie Olga Kondraszowa. Wspaniałe kostiumy, dekoracje, światła oraz efekty pirotechniczne podobały się wszystkim.

Kolejną atrakcją był pobyt na sankostradzie. Na zakończenie dnia cała grupa wyruszyła na dwugodzinny spacer po Krynicy.

PSP Mokrzyńska



fol. PSP Mokrzyńska

Marek Ł. Grabania

Śladami przeszłości

Przez mury brzeskiego liceum ulokowanego w latach 1945-1997 w budynkach znacjonalizowanego po II wojnie światowej pałacu barona Jana Goetza Okocimskiego przewinęło się tysiące uczennic i uczniów.

Niepowtarzalna architektura wnętrza i wyposażenie pozostawiły ślad na każdym absolwencie szkoły. Wnętrza pałacowe zdobione plafonami, tapiserie, profilowane drewniane stropy, wzorzyste podłogi, drewniane schody w hallu, szafy biblioteczne, kinkiety, lampy i ceramiczne flizy to tylko niektóre z najciekawszych elementów pałacowej architektury wnętrza. Ściany drewnianego

hallu wyłożone wytłaczaną tkaninową tapetą, wspaniałe wykończenia w drewnie z detalami snycerskimi świadczyły o wysokim poziomie artystycznym projektanta – architekta wnętrza, jak również i rzemieślników – ich wykonawców. Duże wrażenie na uczniach liceum przebywających w pomieszczeniach pałacowych wywierało pozostałe po

wojnie wyposażenie, a zwłaszcza obrazy (często był to pierwszy kontakt z malarstwem) zawieszane w różnych częściach pałacowych wnętrza pełniących funkcje szkolnych klas. Rozproszone światło przedostające się przez mansardowy dach zamykający drewniany hall główny pozwalało na wydobycie niuansów ukrytych na płótnie. Nie ma wśród nas – absolwentów liceum uczących się w pałacowych wnętrzach chyba nikogo, kto by nie poddał się urokowi pięknych pomieszczeń i nie zachował ich w swojej pamięci na całe życie.

Po przejęciu przez prywatnych właścicieli pałacu (zakupionego od prawnych spadkobierców i zrewitali-

zowanego z ogromną pieczołowitością) dostęp do niego jest ograniczony. Najszym obowiązkiem jest przypomnieć obecnemu pokoleniu, z czym spotykaliśmy się na co dzień i jak możemy dzisiaj wrócić do najciekawszych i najwartościowszych dzieł sztuki, udając się w podróż śladami przeszłości.

Pałac barona Goetza Okocimskiego nie znalazł się w najważniejszej monografii¹ wydanej w Polsce poświęconej istniejącym kolekcjom zgromadzonym przez polskich właścicieli w kraju i za granicą. W tzw. Nowym Pałacu nie było kolekcji dzieł sztuki w ścisłym tego słowa znaczeniu, zgromadzone



Budynek liceum – pałac Goetza przed remontem (fot. Marek Ł. Grabania)

tam malarstwo, rzeźby i rzemiosło, choć cenne, miały jedynie zdobić wnętrza pałacowe rezydencji barona Jana Goetza. Najważniejsze pod względem artystycznym obrazy zachowane po wojnie w pomieszczeniach pałacowych były w większości XIX wiecznymi kopiami.

Najcenniejsze dzieła sztuki i obrazy zostały zrabowane przez Niemców, a pozostałe, które przetrwały oku-

pację zostały zabezpieczone (zgodnie z istniejącymi po wojnie przepisami) przez ówczesne muzeum w Tarnowie. Część wyposażenia pałacu została rozkradziona w czasie powojennej zawieruchy.

Przeprowadzona inwentaryzacja w dniach 22 i 23 kwietnia 1947 r. zarejestrowała 71 sztuk różnych zabytkowych przedmiotów, głównie obrazów o różnej wartości historycznej. Lista ta była niepełna, jak pisze Anna Skoczek – autorka rozdziału „Rozwój kultury w latach powojennych”² poświęconego między innymi zabytkom sztuki, opracowana pobieżnie i chaotycznie. Dekretem PKWN z 6 września 1944 r. o wykonaniu ustawy rolnej oraz na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami majątek Goetzów stał się własnością państwa polskiego, a zabytkowe przedmioty pozostały do wyłącznej dyspozycji konserwatora zabytków Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Państwowe Muzeum Ziemi Tarnowskiej w Tarnowie przejęło część okocimskich zbiorów.

W roku 1998 Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Oddział Zamek w Dębnie, wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Brzesku zorganizowały bardzo interesującą, retrospektywną wystawę: RÓD GOETZÓW – OKOCIMSKICH³. Kustoszem wystawy była Lidia Luchter-Krupińska, przy jej organizacji czynnie uczestniczył Jerzy Wyczesany (obecnie Główny Specjalista d/s Upowszechniania Edukacji i Twórczości Artystycznej w MOK). Jednym ze sponsorów przedsięwzięcia był Urząd Miasta Brzeska.

² Brzesko. Dzieje miasta i regionu. (str. 973-978). Opracowanie zbiorowe pod redakcją Feliksa Kiryka i Jana Lacha. Brzesko 2006 r.

³ Folder wystawy. Ród Goetzów -Okocimskich. Wystawa czasowa. Muzeum - Zamek w Dębnie. Brzesko, maj-październik 1998 r.

¹ Chwalewik E.: Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone. Warszawa 1926-1927

Zgromadzone na wystawie eksponaty to między innymi zachowane pamiątki i dzieła sztuki spadkobierców rodziny Goetzów, eksponaty pochodzące ze zbiorów Browaru Okocim, zbiorów prywatnych, zachowane dokumenty i dzieła sztuki z muzeów w Tarnowie, Dębnie, Bochni, Muzeum Narodowego

w Krakowie oraz Archiwum Narodowego na Wawelu. Przyczynkiem do organizacji wystawy była setna rocznica budowy (1898 r.) budynku głównego - zasadniczej części pałacowego zespołu. W magazynie BIM można się zapoznać się z publikacją na ten temat⁴.

Obecnie w pałacu przetrwały już tylko nieliczne dzieła sztuki, w tym obrazy będące kopiami z XIX wieku dzieł barokowego malarstwa hiszpańskiego, flamandzkiego i włoskiego czy neorokokowe supraporty z końca XIX wieku przedstawiające sceny rodzajowe. Do najcenniejszych oryginalnych dzieł należy zaliczyć:

- obraz olejny, dużych rozmiarów kompozycję „Branki tatarskie” z 1898 roku, pędzla Tadeusza Popiela, ucznia Jana Matejki i współautora m.in. „Panoramy Racławickiej”;
- polichromię Tadeusza Popiela w kopule kaplicy, przedstawiającą „Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny” z około 1900 roku;
- oraz parę witraży i mebli (szafy, stoły, lustra), a także kilkanaście trofeów myśliwskich.

Wśród kopii wyróżniają się znakomite dzieła malarskie:

- obraz olejny - Bartolome Esteban Murillo „Chłopcy jedzący winogrona i melon”;
- obraz olejny - Bartolome Esteban Murillo „Chłopcy grający w kości”;

⁴ Luchter-Krupińska L.: *Goetzwie w gościnie na zamku w Dębnie. Brzeski Magazyn Informacyjny. Nr 6(70), czerwiec 1998r.*



Gobelin z wyobrażeniem Jazona
(ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Tarnowie, fot. Robert Moździerz)

- obraz olejny - Frans Snyders „Psy walczące z dzikiem” (ang. Hounds attacking a Boar);

W miejsce skradzionego⁵ ze wschodniego skrzydła pałacu w roku 1978 obrazu Wojciecha Kossaka „Samosierra” umieszczona została kopia wykonana przez brzeskiego malarza Jana Wałatka. W posiadaniu Urzędu Miejskiego w Brzesku znajdują się dwa obrazy wypożyczone w latach 60. przez Dyрекcję liceum:

- olejny obraz pędzla Tadeusza Rozwadowskiego „Walka”;
- olejny obraz Aleksandra Augustynowicza „Eros i Psyche”.

Burmistrz miasta Brzeska zadeklarował ich przekazanie do nowo powstającego Muzeum Regionalnego. Nieznane natomiast jest do dzisiaj miejsce przechowywania rzeźby w brązie Piusa Welońskiego „Gładiator”, która jeszcze w latach 60. znajdowała się w hallu drewnianym liceum. Przejęte z pałacu przez muzeum w Tarnowie w latach 40. dzieła sztuki pozwalają dzisiejszym miłośnikom sztuki na spotkanie z historią i rodem Goetzów w tle. Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Oddział Zamek w Dębnie w stałej ekspozycji wystawia dwa eksponaty:

- gobelin ze sceną mitologiczną „Jazon zaprzęgający byka przed Ajetesem”, Francja XVIII w.;

⁵ Heród G.: *Obraz-widmo. Brzeski Magazyn Informacyjny. Brzesko, czerwiec 2015 r.*

- skrzynię tzw. cassapanca, Włochy XVI w.

Wśród zbiorów Muzeum Okręgowego w Tarnowie możemy zobaczyć przepiękne obrazy stanowiące w przeszłości wyposażenie pałacu:

- Jacek Malczewski (1854 - 1929), „Autoportret”, Polska, 1921 r.;
- Józef Chełmoński (1849

- 1914), „Jezioro o zmierzchu”, Polska, 1898 r.

Chcąc przekazać Czytelnikom BIM więcej danych na temat pozostałych dzieł przejętych przez muzeum w Tarnowie², występowałem kilkakrotnie do dyrekcji z prośbą o aktualne informacje na temat ich ekspozycji. Niestety, takich danych nie udało się uzyskać.

Gliwice, dnia 15 kwietnia 2016 r.

Odeszli w kwietniu

Anna Stec (45) – Brzesko
 Emilia Stępak (92) – Brzesko
 Władysław Karamara (90) – Brzesko
 Zofia Jaworska (94) – Brzesko
 Ryszard Karaś (60) – Brzesko
 Zygmunt Marecik (48) – Brzesko
 Bogumiła Garczyńska (89) – Brzesko
 Tadeusz Pabian (86) – Brzesko
 Stanisław Kuras (61) – Brzesko
 Adolf Grzesik (78) – Poręba Spytkowska
 Stanisław Biel (80) – Poręba Spytkowska
 Piotr Pluszyński (61) – Bucze
 Jan Lis (68) – Bucze
 Kazimierz Szafranski (66) - Jadowniki
 Zbigniew Świerczek (52) – Jadowniki
 Stanisław Świerczek (73) – Jadowniki
 Janina Hojnowska (93) – Jadowniki
 Wojciech Konieczny (63) – Jasień
 Adam Biel (53) – Jasień
 Anna Tomasiak (76) – Jasień
 Irena Hudy (86) - Okocim
 Kazimierz Japa (83) - Okocim
 Jan Czesak (81) - Okocim
 Kazimierz Mrozek (57) - Okocim

Browar na medal(e)

Z analiz branży piwowarskiej dotyczących ostatnich lat wynika, że coraz większą popularnością cieszą się wśród konsumentów piwa smakowe i tzw. piwne specjalności. Firma Carlsberg Polska, w skład której wchodzi między innymi obchodzący w zeszłym roku 170 lat istnienia Browar Okocim, już od lat wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu rynku. Miniony rok przyniósł firmie wzrost zarówno w zakresie udziału ilościowego jak i wartościowego.

- Za nami kolejny rok stabilizacji i optymalizacji wykorzystywania dostępnych mocy produkcyjnych. Browar Okocim jest miejscem, w którym pasja i wielopokoleniowe tradycje piwowarskie spotykają się z nowoczesnością, efektywnym zarządzaniem i innowacyjnością w tworzeniu nowości piwnych – mówi dyrektor browaru Michał Napieracz.

Pierwsze 15 lat obecnego stulecia upłynęły w Browarze Okocim pod znakiem istotnych inwestycji, których wartość przekroczyła łącznie pół miliarda złotych. Pozwoliło to na osiągnięcie rocznych mocy produkcyjnych na poziomie około 4,5 miliona hektolitrów. W ten sposób brzeski zakład stał się jednym z najnowocześniejszych w całej grupie. Tylko w ostatnich dwóch latach w Brzesku zainstalowano nowe maszyny BBT (czyli zbiorniki pośredniczące do piwa), nowoczesny mixer i tzw. Elektroniczny Inspektor Butelek. Wdrożony też został zintegrowany system informatyczny mający wpływ na utrzymanie ruchu, kontrolę poszczególnych procesów produkcyjnych, podniesienie jakości i usprawnienie gospodarki materiałowej.

Piwne specjalności

Miło słyszeć, że marka Okocim Jasne Pełne znajduje się od lat w gronie dziesięciu najpopularniejszych marek w Polsce. Browar stawia też na piwne specjalności. Wprowadzone kilka lat temu na rynek piwa Niepasteryzowane i Pszeniczne od razu przypadły do gustu konsumentom. Okocimski Porter też cieszy się sporym zainteresowaniem wśród smakoszy. Wprawdzie te nowe piwa stanowią aktualnie wartościowo tylko 2,5 procent całego rynku piwa, to jednak dane statystyczne wyraźnie wskazują, że wzrost tej wartości (a co za tym idzie, także ilości) wynosi rokrocznie średnio około 10 procent,

dynamika jest więc imponująca. Warto podkreślić jest to, że badania „bodźców” powodujących, że sięgamy po piwo, wskazują jednoznacznie, iż alkohol plasuje się dopiero na dziesiątym miejscu. Ważniejsze dla piwoszy są walory smakowe, czy orzeźwiający charakter napoju.

Ostatnio furorę czynią trzy smaki piwa Okocim Radler – wszystkie zajęły medalowe miejsca podczas ubiegłorocznego prestiżowego konkursu Chmielaki Krasnostawskie. Wśród ubiegłorocznych medalistów znalazły się też Porter (złoto na European Beer Star) i Pszeniczne (srebro na Golden Beer Poland).

Siła w załodze

- Sprawne działanie i organizacja naszego browaru to przede wszystkim zasługa zgranego zespołu pracowników. Cały czas inwestujemy w ich rozwój poprzez szkolenia, a także stwarzamy możliwość udziału w projektach realizowanych w Polsce i wszędzie tam, gdzie działa Grupa Carlsberg. Oferujemy również bogaty pakiet świadczeń pozapłacowych. W naszej firmie ceniona jest dobra atmosfera pracy, w której stawiamy na kulturę przedsiębiorczości, elastyczność oraz umiejętność sprawnego i szybkiego dostosowywania się do rynkowych zmian. To właśnie takie podejście zapewnia nam dynamiczny rozwój i wiele sukcesów – podkreśla Michał Napieracz.

Aktualnie brzeski browar zatrudnia około 450 pracowników. Jeśli przyjąć, że według Economic Contribution Report, opracowanego przez firmę Regioplan, jeden pracownik Grupy Carlsberg tworzy 9 miejsc pracy poza firmą, ale w powiązanych z nią branżach, daje to pokaźną grupę około 4 tysięcy osób pracujących w rolnictwie, usługach, handlu i gastronomii, a także zajmujących się logistyką.

Ochrona środowiska

Każdego roku w browarze czynione są też inwestycje związane z ochroną środowiska,

a w tym celu wykorzystywane są najnowocześniejsze techniki. Stąd notowane tutaj bardzo dobre parametry dotyczące minimalizowania zużycia energii elektrycznej i ciepłej oraz wody. Wskaźniki emisji dwutlenku węgla znajdują się zdecydowanie poniżej dopuszczalnych norm. Toteż nic dziwnego, że i pod tym względem Browar Okocim mieści się w ścisłej czołówce branży piwowarskiej w Polsce.

Plany

Tylko nieliczni mogą pochwalić się tym, że mieli sposobność przebywania w trzech pomieszczeniach znajdujących się w biurowym budynku, a zawierających pamiątki po rodzinie Goetzów. Uwagę przyciągają w nich nie tylko stylowe meble, ale i obrazy, bogata biblioteczka, a której oczywiście dominują książki dotyczące branży piwowarskiej. Taka okazja nadarzyła się na większą skalę podczas zeszłorocznych Dni Brzeska, których Browar Okocim jest od niepamiętnych czasów głównym sponsorem. Michał Napieracz nie ukrywa, że planowane jest utworzenie, na bazie tych pomieszczeń, muzeum bardziej ogólnie dostępnego. Być może uda się zrealizować te plany już w przyszłym roku. Wizyta w muzeum byłaby początkiem zwiedzania samego browaru, a podczas takiej wycieczki przewodnicy wyjaśniać będą wszelkie zawiłości dotyczące produkcji piwa.

W najbliższych planach pozostają także, o czym informowaliśmy w kwietniowym wydaniu BIM, budowa bezkolizyjnego wyjazdu z browaru (z omińnięciem ulicy Browarnej), dalsza modernizacja oczyszczalni ścieków oraz budowa nowego ujęcia wody (jazu) na Uszwicy. Mieścić się ono będzie mniej więcej w połowie drogi między oboma mostami pomiędzy ulicami Mickiewicza i Browarną.

Waldemar Pączek



Gimnazjum w Jadownikach

Kończący się rok szkolny 2015/16 dla uczniów Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Jadownikach był pełny sukcesów, zarówno o charakterze naukowym jak i sportowym, muzycznym czy plastycznym. Jak zawsze nauczyciele starali się jak najlepiej wykorzystać potencjał drzemiący w wychowankach, dlatego z roku na rok poszerza się grono uczniów w finałach konkursów oraz zwycięzców na poziomie województwa. Duża ilość stypendiów Burmistrza Brzeska przyznawanych corocznie naszym gimnazjalistom za wyjątkowe osiągnięcia świadczy o randze i wymiarze tych sukcesów.

Najważniejsze wśród nich to Małopolskie Konkursy Przedmiotowe oraz konkursy tematyczne pod patronatem Małopolskiego Kuratora Oświaty. Oto pracownicy i najzdolniejsi uczniowie PGJ nagrodzeni w tych konkursach:

Aleksandra Nizioł, aż czterokrotna finalistka: Małopolskiego Konkursu z Języka Polskiego, opiekun Pani Agnieszka Dzieńska, Małopolskiego Konkursu Geograficznego, opiekun Pani Bożena Wojtoń, Małopolskiego Konkursu Matematycznego, opiekun Pani Marta Wietecha i Małopolskiego Konkursu Chemicznego, opiekun Pani Anna Pałka.

Izabela Topolska - finalistka Małopolskiego Konkursu z Biologii, opiekun Pani Agata Kogut

Krzysztof Wijas - finalista Małopolskiego Konkursu „Śladami Żołnierzy Wyklętych- Pułkownik Witold Pilecki w panteonie polskiej historii”, opiekun Pan Bartłomiej Turlej

Izabela Sacha - laureatka 2 miejsca oraz **Julia Grochola - finalistka** w I Wojewódzkim Konkursie Pieśni Sybirackiej i Patriotycznej zorganizowanym przez Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Szkołę Muzyczną I st. im. Ks. Józefa Tischnera w Domoślavicach oraz Kuratorium Oświaty w Krakowie, opiekunowie: Pani Katarzyna Dudek i Pan Bartłomiej Turlej.

W innych konkursach o charakterze ogólnopolskim, wojewódzkim, powiatowym i gminnym z sukcesem wzięli udział:

Hildegarda Szyc - wyróżniona specjalnie Nagrodą Rektora ASP w Krakowie oraz laureatka 2 miejsca w II Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt. „Świat wokół mnie” organizowanym

przez Liceum Sztuk Plastycznych w Wiśniczu, opiekun Pani Joanna Maderska

Aleksandra Nizioł - wicemistrzyni II Powiatowego Konkursu Matematycznego, opiekun Pani Marta Wietecha

Miłosz Puścizna, Patryk Rak i Filip Chrabąszcz (3 miejsce indywidualnie) drużynowo zajęli 1 miejsce w powiecie w 39 edycji Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, opiekun Pan Rafał Sieński

Karolina Piechowicz, Anna Szwiec, Miłosz Puścizna, Izabela Topolska - 1 miejsce w powiecie w Mistrzostwach Pierwszej Pomocy pt. „Bądź bezpieczny na drodze” organizowanych przez PCK i ZSP w Czchowie, opiekun Pan Rafał Sieński

Julia Grochola i Miłosz Puścizna - 1 miejsce w kategorii prezentacja multimedialna w konkursie nt. Programu profilaktyki zakażeń brodawczaka ludzkiego (HPV) zorganizowanym przez Szpital Dziecięcy im. Św. Ludwika w Krakowie, opiekunowie: Pani Anna Stanisławczyk i Anna Poliszak

Izabela Topolska i Oliwia Pasula - 2 miejsce w Międzypowiatowym Konkursie „Zdrowy styl życia” pod hasłem „Smaczne, zdrowo i kolorowo - twój przepis na zdrowie” zorganizowanym przez Zespół Szkół Licealnych i Technicznych im. Jana Pawła II w Wojniczu, opiekunowie: Pani Lidia Zabiegała, Jolanta Chrzanowska i Agata Kogut

Osobną kategorią, przynoszącą sukcesy szkole jest sport. Od kilku lat w PG w Jadownikach istnieją oddziały klasy sportowej, w których uczniowie mają możliwość wszechstronnego rozwoju swoich uzdolnień, co z kolei owocuje znaczącymi sukcesami szkoły w różnych dyscyplinach sportowych. Uczniowie Gimnazjum w Jadownikach

niejednokrotnie są jedynymi przedstawicielami Gminy Brzesko w kolejnych etapach, zarówno na szczeblu powiatu jak i województwa.

Oto tylko najważniejsze z tegorocznych sukcesów:

Wojciech Urbański - 1 miejsce w powiatowym turnieju szachowym i 11 w finale wojewódzkim, opiekun Pan Wojciech Stanisławczyk

Piotr Chmielarz - 3 miejsce w powiatowym turnieju szachowym i udział w turnieju wojewódzkim, opiekun Pan Wojciech Stanisławczyk

Drużyna chłopców - 2 miejsce w etapie rejonowym turnieju piłki nożnej halowej, opiekun Pan Daniel Bujak

Drużyna dziewcząt - 3 miejsce w etapie rejonowym turnieju piłki ręcznej, opiekun Pan Daniel Bujak

Drużyna chłopców - 3 miejsce w etapie rejonowym turnieju koszykówki, opiekun Pan Wojciech Stanisławczyk

Tenis drużynowy dziewcząt - 1 miejsce w powiecie, opiekun Pan Szymon Strąg

Eliza Milewska - 3 miejsce indywidualnie w etapie rejonowym Turnieju tenisa stołowego dziewcząt i udział w turnieju wojewódzkim, opiekunowie: Pan Wojciech Stanisławczyk, Pan Szymon Strąg

Krzysztof Dynak - 2 miejsce w etapie Powiatowym zawodów pływackich (styl klasyczny) i udział w zawodach wojewódzkich, opiekun Pan Jakub Szpil

Drużyna chłopców - 2 miejsce w etapie Powiatowym Turnieju unihokeja, opiekun Pan Wojciech Stanisławczyk

Drużyna chłopców - 2 miejsce w etapie powiatowym Przełajowych biegów sztafetowych i udział w zawodach wojewódzkich, opiekun Pan Daniel Bujak

Dominik Klecki - 5 miejsce w etapie powiatowym indywidualnych biegów przełajowych, opiekun Pan Daniel Bujak

Opracował: Bartłomiej Turlej



foto: PG w Jadownikach

Przyczyny i skutki nadciśnienia tętniczego krwi

Prof. dr hab. med. Moszczyński P., mgr farm. Moszczyńska-Serafin A.K.

Opracowano na podstawie własnego artykułu drukowanego w czasopiśmie medycznym: „Globalizacja chorób metabolicznych w początkach XXI wieku”. Almanach, 2014, 9, (3), 46-53.

Nadciśnienie tętnicze stwarza poważne zagrożenia zdrowotne w następstwie których chorzy umierają 2-5 razy częściej w porównaniu z osobami z prawidłowym ciśnieniem tętniczym. Na nadciśnienie tętnicze choruje prawie miliard osób na świecie, w 2025 roku liczba osób z nadciśnieniem tętniczym szanowana jest na 1,5 miliarda.

W przypadku gdy wartości ciśnienia skurczowego i rozkurczowego należą do dwóch różnych kategorii, należy przyjąć za właściwą kategorię wyższą.

Zmienność ciśnienia tętniczego

Wprowadzenie metody całodobowego pomiaru ciśnienia tętniczego pozwoliło na ocenę rytmu ciśnienia tętniczego. Najwyższe ciśnienie obserwuje się w godzinach rannych - wieczorem ulega ono obniżeniu - natomiast znaczny spadek ciśnienia obserwuje się w nocy. Wpływ na zmienność ciśnienia tętniczego mają także czynniki zewnętrzne, przede wszystkim czynniki meteorologiczne, aktywność psychiczna i fizyczna oraz stosowanie leków i używek. Obserwowano występowanie sezonowych różnic w wysokości ciśnienia tętniczego. Zimą, ciśnienie tętnicze ma tendencję do wyższych wartości niż w okresie lata.

Zasady pomiaru ciśnienia tętniczego

- * Pacjent w pozycji siedzącej,
- * Co najmniej 30-minutowa przerwa między paleniem papierosów lub picciem kawy a wykonaniem pomiaru,
- * 5 minutowy odpoczynek przed pomiarem,
- * ważne jest przyłożenie słuchawki lub czujnika aparatu elektronicznego dokładnie w miejscu, gdzie w zgięciu łokciowym można wyczuć rytmiczne tętnienie. Mankiet aparatu trzeba szybko napompować powyżej wartości przewidywanego ciśnienia.

Rozpoznanie nadciśnienia tętniczego u osoby w podeszłym wieku powinno się opierać na kilku pomiarach wykonanych podczas dwóch wizyt lekarskich oraz po upływie 1 - 3 minut w pozycji

Kategoria	Ciśnienie skurczowe (mmHg)	Ciśnienie rozkurczowe (mmHg)
optymalne	<120	<80
prawidłowe	<130	<85
wysokie prawidłowe	130-139	85-89
nadciśnienie tętnicze stopień 1 (łagodne)	140-159	90-99
stopień 2 (umiarkowane)	160-179	100-109
stopień 3 (ciężkie)	≥180	≥110
izolowane nadciśnienie skurczowe	≥140	>90

Klasyfikacja ciśnienia tętniczego u dorosłych

stojącej w celu wykrycia niedociśnienia lub nadciśnienia tętniczego zależnego od pozycji ciała czy sztywności ścian dużych tętnic.

Błędy pomiaru ciśnienia tętniczego krwi

Błędy pomiaru wynikają z wadliwie działającego manometru, nieprzestrzeżenia zasad prawidłowego pomiaru lub nieuwzględnienia warunków badania oraz stanu emocjonalnego badanego. Do zawyżenia odczytu prowadzą:

- * czynniki zależne od pacjenta: nadciśnienie rzekome, efekt białego fartucha, niedowład ramienia z powodu udaru mózgu, mówienie w trakcie badania, ból, lęk, picie kawy, palenie papierosów, spożycie alkoholu;
- * czynniki zależne od osoby badanej: zbyt wąski lub zbyt nisko założony mankiety, założenie mankieta na rękaw ubrania, zbyt krótki okres wypoczynku przed badaniem, zbyt wolne opróżnianie mankieta, niska temperatura otoczenia.

Przyczyny nadciśnienia tętniczego

U około 95-90% pacjentów z nadciśnieniem tętniczym rozpoznaje się nadciśnienie samoistne. Przyczyna tej postaci nadciśnienia jest złożona i jeszcze nie w pełni poznana - podkreśla się udział genów, środowiska, diety, stresu i stylu życia. W pozostałych 5-10% przypadków możliwe jest ustalenie jednej z wielu przyczyn prowadzących do rozwoju nadciśnienia tętniczego.

Nadciśnienie tętnicze „białego fartucha”

Wzrost ciśnienia krwi w czasie pomiaru wykonanego przez lekarza jest znany od wielu lat i stanowi poważną przeszkodę w uzyskaniu wiarygodnego wyniku. Taka reakcja sytuacyjna, obserwowana u pacjenta przebywającego

w gabinecie lekarskim jest określana jako efekt białego fartucha. Pacjent powinien zgłaszać się do lekarza z pomiarami ciśnienia dokonanymi w domu.

Nadciśnienie tętnicze w ciąży

Nadciśnienie tętnicze występuje u około 5% wszystkich kobiet

ciężarnych. Powikłania nadciśnienia tętniczego stanowią najczęstszą przyczynę śmierci matki i płodu.

Do rozpoznania nadciśnienia tętniczego w ciąży upoważniają wartości ciśnienia $\geq 140/90$ mmHg lub też wzrost ciśnienia skurczowego o ≥ 25 mmHg lub ciśnienia rozkurczowego o ≥ 15 mmHg w porównaniu do wartości stwierdzanych przed ciążą lub w pierwszym trymestrze ciąży.

Nadciśnienie tętnicze u osób starszych

Nadciśnienie tętnicze u osób starszych może występować pod postacią:

- * Izolowanego nadciśnienia skurczowego
- * Nadciśnienia „białego fartucha”
- * Nadciśnienia rzekomego
- * Niewydolności autonomicznego układu nerwowego prowadzącej do niskich wartości ciśnienia tętniczego w ciągu dnia, a wysokich w nocy.

Nadciśnienie rzekome

Nadciśnienie rzekome występuje niemal wyłącznie w populacji osób starszych. Jest ono wynikiem zwężenia i utraty elastyczności naczyń obwodowych, co powoduje fałszywie wysokie odczyty ciśnienia mierzonego za pomocą mankieta. W codziennej praktyce lekarskiej rozpoznanie nadciśnienia rzekomego wymaga więc dużego doświadczenia osoby badającej.

Nadciśnienie tętnicze u dzieci

Nadciśnienie tętnicze u dzieci występuje rzadko (ok. 1%). U dzieci młodszych ma prawie zawsze charakter wtórny, a dopiero po 10. roku życia częściej ujawnia się nadciśnienie pierwotne. Badania młodzieży szkolnej wykazały, że w przypadku 38,3% dzieci z podwyższonym ciśnieniem jedno z rodziców lub oboje leczyli się z powodu nadciśnienia tętniczego.

Sukcesy brzeszczanki w trójboju siłowym

Bohaterem tego artykułu nie jest sportowiec o muskularnej budowie ciała z napiętymi, olbrzymimi mięśniami, jaki zwykł kojarzyć nam się ze sportami siłowymi. Przedstawiona przeze mnie postać to drobna, młoda dziewczyna, ważąca zaledwie 44 kilogramy. Gdy spogląda się na jej dziewczęcą twarz i szczupłą sylwetkę, trudno uwierzyć, że jest zdobywczynią Pucharu Polski w trójboju siłowym

Nina Skalska, bo to o niej mowa, pochodzi z Brzeska. Na co dzień zajmuje się prowadzeniem własnej firmy. Swoją przygodę ze sztangą zaczęła dwa lata temu od zwyczajnego uczęszczania na siłownię, do czego namówił ją jej chłopak. Od samego początku skupiła się na budowaniu siły. Z czasem zaobserwowała, że osiąga bardzo wysokie wyniki. Wtedy doszła do wniosku, że pora sprawdzić się w prawdziwej rywalizacji.

„W grę wchodziły jedynie niewielkie zawody organizowane przez siłownię, ponieważ nie należałam do żadnego klubu zrzeszonego w Polskim Związku Kulturyści, Fitness i Trójboju Siłowego” – przyznaje Nina.

Pierwszy konkurs, w jakim wzięła udział, organizowany był przez krakowską siłownię „Kwadrat”. Rywalizowała w dwóch konkurencjach: wyciskania maksymalnego ciężaru i wielokrotnego wyciskania połowy masy ciała na maksymalną ilość powtórzeń. W obu przypadkach zajęła drugie miejsce. Warto dodać, że te zawody stały się przepustką dziewczyny do „wielkiego świata sportu”:

„Podszedł do mnie jeden z sędziów, który był pod sporym wrażeniem moich wyników, pomimo tego, że w jego ocenie moja technika była tragiczna. Cała trójka sędziowska okazała się być z klubu TKKF „Azory” z Krakowa. Zaprosili mnie do siebie, wstępnie, aby zobaczyć moje możliwości. Po tygodniu stawiłam się w klubie, wypełniłam niezbędne dokumenty i wkrótce potem miałam już kartę zawodnika oraz licencję uprawniającą do startu w zawodach ogólnopolskich”- wspomina zawodniczka. Nina bardzo docenia współpracę ze wspomnianym klubem, zwłaszcza z jego założycielem i prezesem jednocześnie - Krzysztofem Piwowarem, na którego pomoc i wsparcie zawsze mogła liczyć.

Od tamtego momentu kariera Niny w trójboju siłowym ruszyła pełną parą. Natychmiast rozpoczęła przygotowania

do startu w gdańskiej imprezie „Fit Festival” – w dwóch konkurencjach: wyciskaniu leżąc i martwym ciągu, czyli podnoszeniu sztangi z podłoża i jej opuszczeniu. Opiekę trenerską nad Niną sprawował wtedy Rafał Mus, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski i Pucharów Polski, wice mistrz Europy a także uczestnik Mistrzostw Świata w wyciskaniu sztangi leżąc. Wysiłek i regularny trening jednakże się opłaciły, gdyż w Międzynarodowym Pucharze Bałtyku w Gdańsku Nina zajęła drugie miejsce w wyciskaniu leżąc i trzecie w martwym ciągu. Na podium stanęła ramię w ramię z bardziej doświadczonymi i utytułowanymi zawodniczkami. Konkurs wyciskania leżąc stanowił eliminacje do Mistrzostw Świata w Wyciskaniu Leżąc Klasycznym w RPA. Brzeszczanka znalazła się na liście rezerwowej.

Kolejny sukces Nina odniosła w Pucharze Polski w Trójboju Siłowym Klasycznym w Rudzie Śląskiej, który stanowił jednocześnie eliminacje do Mistrzostw Świata w TSK w USA.

„To jest moja ulubiona dyscyplina sportu ze względu na wszechstronność bojów, w których skład wchodzi martwy ciąg, wyciskanie leżąc oraz przysiad” – podkreśla „siłaczka”.

Miesiąc intensywnych treningów i stosowania odpowiedniej diety przyniósł zdumiewające efekty. W Pucharze Polski brzeszczanka wywalczyła złoty medal w swojej kategorii wagowej, a w klasyfikacji na najlepszą zawodniczkę turnieju zajęła 12. miejsce z 28. Ostatnim wielkim osiągnięciem Niny był również udział w zawodach rangi Pucharu Polski w Kielcach, tym razem w wyciskaniu leżąc, gdzie zdobyła kolejny złoty medal.

Obecnie zawodniczka przygotowuje się do Mistrzostw Polski w WLK i Mistrzostw Polski w TSK. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że jest to dopiero początek jej zmagania w tej dyscyplinie sportowej. Przed wytrwała i ambitna brzeszczanka jeszcze wiele intensywnych treningów i pracy nad sobą. Nina nie ukrywa jednak, że w tej ciężkiej drodze na szczyt sportowej kariery brakuje sponsora, który mógłby wesprzeć finansowo koszty udziału w imprezach, dojazdy, czy zakupu profesjonalnego sprzętu. Podkreśla przy tym, że korzyści z udziału w jej sportowej pasji byłaby



obopólna, gdyż potencjalny darczyńca miałby możliwość zareklamowania się na ogólnopolskich imprezach, targach oraz forach internetowych, skupiających sporą grupę sympatyków sportów siłowych. Do tej pory wszystkie wydatki związane z uprawianiem tej dyscypliny ponosiła sama zawodniczka. Niezwykle jest także to, że Nina nigdy nie trenowała w profesjonalnej siłowni.

„Od samego początku do chwili obecnej ćwiczę w niewielkiej piwnicznej siłowni, bez skomplikowanych atlasów i urządzeń, bazując na wolnych ciężarach, które według mnie są najlepsze do budowania siły. Kilkakrotnie odwiedzałam siłownię komercyjną, jednak reżim treningowy wymaga określonej długości przerw oraz konkretnych ćwiczeń, więc nie mogę pozwolić sobie na oczekiwanie na zwolnienie danego stanowiska” – tłumaczy zdobywczyni Pucharu Polski.

W powszechnej świadomości pokutuje przekonanie, że trójbój siłowy to sport głównie męski, przeznaczony dla typowych „strongmanów”. Nina Skalska, bohaterka tego tekstu, jest żywym zaprzeczeniem tego stereotypu. Nie przypomina wcale oglądanych w telewizji monstrialnie zbudowanych sportowców. Sama przekonuje wszystkich sceptycznie nastawionych do jej pasji, że trójbój siłowy jest idealny zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn w każdym wieku:

„Na zawodach z powodzeniem startują juniorzy do lat 16 a także osoby w wieku 70 plus i świetnie sobie radzą, co świadczy o tym, że lek przed podnoszeniem dużych ciężarów jest nieuzasadniony i bazuje na mitach. Odpowiednio wzmocnione mięśnie zapobiegają urazom również w sytuacjach niezwiązanych ze sportem, a chodzenie na siłownię nie musi oznaczać narcyzmu i przeglądania się w lustrze”.

Magdalena Głowacka - Zastawnik

Marian Stolarczyk

Z dziejów kultury fizycznej i sportu w Brzesku (1945 – 1948) cz.1

W 2004 r. ukazał się BIM-ie mój artykuł pt. „Gdy narciarze grali w piłkę. Z dziejów kultury fizycznej w Brzesku /1892 – 1945/”. W tamtych czasach zamieszczałem w tym czasopiśmie wiele innych artykułów poświęconych organizacjom działającym w Brzesku jak np. Towarzystwu Szkoły Ludowej, kasom oszczędności i pożyczek, czy działalności politycznej w Brzesku w cyklu artykułów pt. „Piast” i „Lud Katolicki” o sytuacji politycznej w Brzesku”. Zmieniały się czasy, zapatrywania, poglądy polityczne i naczelni redaktorzy BiM-u. Moje artykuły ukazywały się w tym okresie czasu, kiedy BiM-em kierował Jerzy Wyczasany, czy np. Marek Latasiewicz – obaj znakomicie znający rzemiosło dziennikarskie. Dziwnym zbiegiem okoliczności moja współpraca z BiM-em kończyła się dwukrotnie, kiedy redakcja dostawała się w ręce osób niekompetentnych. Teraz ponownie zostałem zaproszony do współpracy autorskiej /nie innej/ z BiM-em. Celowo sięgnąłem do problematyki, którą wcześniej już poruszałem, zabierając głos w sprawie bibliotek, czytelnicy i TSL. Bo od tamtego czasu upłynęło już 12 lat. Jednak nim ewentualnie rozpocznę kontynuowanie, przerwanym przed laty cyklów np. o życiu politycznym w Brzesku, chciałbym zabrać jeszcze głos w sprawie rozwoju kultury fizycznej, chociaż na ten temat opublikowałem także parę artykułów naukowych w odległym Rzeszowie, ale w Brzesku w 2004 r. zakończyłem swoje rozważania na ten temat na 1945 r. W ramach uzupełnienia tamtego artykułu dodam, że przed „narciarzami którzy grali w piłkę”, nieco wcześniej, bo po zakończeniu walk o granice państwa /1921/, w piłkę nożną usiłowali grać kolarze. Nie udało się im uzyskać boiska sportowego, na którym można by rozgrywać mecze piłkarskie. Wkrótce po negatywnej decyzji władz miasta amatorski Okocimski Klub Sportowy Brzesko, przestał istnieć.

Po drugiej wojnie światowej, kiedy odradzało się życie społeczno – polityczne w Brzesku, /tu dodam, że nigdy nie udzieliłem i nie autoryzowałem żadnego wywiadu, ani żadnej informacji dotyczącej lokalizacji KP MO w Brzesku w latach 1945 – 1970/

przystąpiono również do reaktywowania OKS. Klub ten oficjalnie wznowił działalność 3 marca 1945 r., ponieważ w tym dniu odbyło się jego „organizacyjne Walne Zebranie”, w którym uczestniczyli reprezentanci Komendy Wojennej Miasta w osobach mjr. Orłowa i kpt. Gieranowskiego /w niektórych dokumentach figuruje jako Gierymski/ oraz duża ilość pracowników Browaru - Okocim. Zebranie zagał Jan Biernat – jeden z założycieli OKN. Po dyskusji przystąpiono do wyboru zarządu klubu. W skład „odrodzonego” zarządu klubu wybrano inż. Stanisława Michniewskiego /prezes/, Tadeusza Górskiego /viceprezes do 19 IV 1945 r.; od tej daty zastąpił go Jan Biernat/, Franciszka Hołysta /sekretarz do 19 IV, od tej daty Halina Biernat/, Franciszka Nazima /skarbnik, zastąpił go 22 VI Tadeusz Palej – członek komisji rewizyjnej/ oraz Jana Biernata /do 19 IV/, Józefa Wojciechowskiego, Antoniego Zydronia /od 19 IV gospodarz klubu/, a członkiem zarządu klubu został Józef Wójcik. Wybrano również komisję rewizyjną i sąd polubowny. Ich członkowie mieli prawo uczestniczyć w posiedzeniach zarządu klubu. Dopiero na kolejnych zebraniach zajęto się sprawami związanymi z organizacją sportu w Okocimiu i Brzesku.

Kierownikiem Sekcji Piłki Nożnej został Antoni Gołąbek. Równocześnie reaktywowano w OKS sekcję tenisa stołowego /Zawartka Edward/, lekkoatletyczną /Jan Mleko/, bokserską /Franciszek Hołyst/, narciarską Józef Wojciechowski/ i sekcję gier ruchowych: siatkówka, koszyki, piłka ręczna /Roman Sediwy/. Zarząd postanowił wciągnąć na listę członków wspierających Klub, wszystkich pracowników Browaru Okocim, którzy wyrażą na to zgodę. Przy tym zaproponował, aby składka członka wspierającego wynosiła minimum 2 zł lub dowolną zadeklarowaną kwotę powyżej dwóch złotych na miesiąc. Obok takich dochodów, szczególnie w pierwszym roku działalności klubu, organizowano zabawy taneczne i inne imprezy kulturalne, z których dochód przeznaczano na działalność klubu.

Jeszcze w pierwszej połowie kwiet-

nia zaczęto orać boisko piłkarskie. Ale wydaje się, że dopiero w ostatniej dekadzie tego miesiąca, przygotowano stadion do siania trawy. Obok tego postanowiono boisko odvodnić oraz przesunąć nieco w kierunku południowym i wschodnim, aby uzyskać miejsce na bieżnię o szerokości 5 m. Wszystkie prace porządkowo – ziemne mieli wykonać zawodnicy w czynnie społecznym i młodzież gimnazjalna, w ramach porozumienia z dyrekcją szkoły i Janem Ogielą – nauczycielem wf /od 22 VI członek Komisji Rewizyjnej OKS/, w zamian za co gimnazjaliści mogliby korzystać ze stadionu OKS. W połowie roku okazało się, że tymi siłami społecznymi nie uda się do końca roku uruchomić stadionu.

Ze sprzętów i rekwizytów klubowych z okresu przedwojennego, Antoni Zydrón uratował dysk i kulę, 11 koszulek, pięć par butów piłkarskich, 3 piłki bez dętek, 20 par ochraniaczy, ubiór bramkarza hokeisty oraz flagę klubu. Nieco później odzyskano jeszcze 4 pary butów piłkarskich. Aby klub mógł przystąpić do rozgrywek piłkarskich, niezbędną była pomoc Browaru Okocim lub innego sponsora, dzięki której można by zakupić stroje piłkarskie, czy piłki do gry i treningów. Nadmieniam, że para butów do piłki nożnej kosztowała wówczas 2500 zł, uszycie stroju piłkarskiego 250 zł łącznie, aby drużyna mogła rozpocząć mecze, należało dysponować kwotą ok. 14 000 zł Mimo takich trudności i mankamentów postanowiono sekcję piłki nożnej zgłosić do Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Krakowie. Równocześnie ustalono, że piłkarze będą rozgrywać mecze w strojach czerwono – czarnych lub biało – czerwonych. Jednak już 7 maja 1945 r. powrócono do tradycyjnych strojów OKN – OKS, czyli do zielonych spodenek i białych koszulek lub białych spodenek i zielonych koszulek. Zakładano także możliwość wprowadzenia czerwonej obwódki na koszulkach i spodenkach. Emblematy klubu zostały przedwojenne. Jedynie literę N /narciarki/ zmieniono na literę S /Sportowy/. Tu dodam, że w tamtym okresie czasu, prawdopodobnie władze polityczne w Brzesku, zaproponowały

wprowadzenie nowej nazwy klubu / Robotniczy Klub Sportowy w Okocimiu/. Propozycja ta nie uzyskała poparcia ani kierownictwa klubu, ani załogi Browaru Okocim. Nawet Polski Związek Piłki Nożnej odradzał klubowi zmianę nazwy. Starą nazwę, lub ewentualnie nową, musiało zatwierdzić Walne Zebranie członków Klubu.

W innych sekcjach OKS w strojach obowiązywały również barwy klubowe, ale nie przykładano większej uwagi do fasonu stroju i w/p obwódki.

Kolejnym krokiem w reaktywaniu tej sekcji było zatrudnienie Wirskiego – gracza „Pogoni” Lwów na stanowisko trenera piłki nożnej. Zgodził się on za pracę trenerską nie pobierać żadnego wynagrodzenia. Jednak z bliżej nieznanych powodów, Smaczyński już w maju lub na początku czerwca zastąpił Wirskiego na stanowisku trenera. Do czasu oddania do użytku własnego stadionu, piłkarze odbywali treningi na stadionie Słotwińskiego Klubu Sportowego „Pogoń” lub na „Równi”.

Sekcja tenisa dysponowała kortem tenisowym betonowym usytuowanym w parku, który wymagał remontu. Kort został wyremontowany do połowy 1945 r. Zachowała się z okresu przedwojennego siatka, ale brakowało piłek, aby sekcja mogła rozpocząć treningi. W tenisa można było także grać na placu przy budynku „Sokoła”. Jeszcze w połowie tego roku starano się o zakupienie nowej siatki i piłek tenisowych. Mimo takich kłopotów jej członkowie uczestniczyli w zawodach tenisowych w kilku miastach, a Jan Korman osiągnął klasę ogólnopolską, uczestnicząc w turniejach w Krakowie, Katowicach, Poznaniu i na Pomorzu. W lipcu 1945 r. tenisiści brali udział w zawodach tenisowych w Krakowie,

ale w następnym półroczu, zrezygnowano z tego typu wyjazdów. Podobne trudności posiadała sekcja stołowego, bo z okresu międzywojennego zachowały się trzy rakietki, ale brakowało stołu do gry, siatki i piłeczek. Jedynie lekkoatleci mogli odbywać treningi na placach, w parku, na boisku na Słotwinie lub na ulicach miasta, ale we „własnych strojach”. Jej członkowie uczestniczyli w zawodach mistrzowskich w Krakowie oraz w Brzesku, w biegach zorganizowanych np. z okazji „Dni Morza”.

Sekcja bokserska liczyła 16 członków, zarejestrowanych w Krakowskim Klubie Bokserskim. Po zakupieniu trzech par rękawic bokserskich i gruszki treningowej, jej członkowie rozpoczęli trening bokserski w tzw. Fischingerówce. Jednak nie uczestniczyli oni w oficjalnych zawodach bokserskich w Krakowie.

Już na początku maja 1945 r. zgłoszono „nowy statut OKS” do zatwierdzenia przez Starostwo Powiatowe w Brzesku i władze wojewódzkie. 20 maja 1945 r. urządzono zabawę taneczną, z której dochód przeznaczono na najpilniejsze potrzeby OKS. Najpierw postanowiono umożliwić treningi dla siatkarzy, którzy posiadali boisko, „z boku” stadionu. Zakupiono więc siatkę za 800 zł i dętki do piłki siatkowej i piłki nożnej.

Do Sekcji Piłki Nożnej przystąpiło 35 graczy, ale w połowie roku pozostało w niej tylko 30 członków, podzielonych na dwie drużyny. Gospodarzem Sekcji i opiekunem stadionu został Stanisław Wojciechowski oraz Zbigniew Początek /zastępca/, sekretarzem wybrano Jana Korman, a skarbnikiem i kronikarzem Antoniego Zydronia. Dzięki staraniom Antoniego Gołąbka,

w połowie roku udało się pozyskać, na okres przebudowy boiska OKN, prowizoryczne boisko na „Równi”.

W połowie roku drużyna OKS była już członkiem Krakowskiego Związku Piłki Nożnej i przystąpiła do rozgrywek o mistrzostwo Okręgu Tarnowskiego. Do połowy roku dwie drużyny piłkarskie rozegrały łącznie 12 meczów towarzyskich, z czego 6 wyjazdowych i 4 na „własnym stadionie”, czyli na Słotwinie, na Równi lub na Zielonce. OKS przegrał dwa mecze z Tarnovią /1:5/ i /1:2/, z Mościcami /3:5/ i /2:4/, z Dalinem Myślenice /3:7/, w rewanżu zremisował /2:2/ i z Metalem Tarnów /1:3/, z Rabą Dobczyce /2:4/ i /1:2/, z Sandecją Nowy Sącz /1:3/ i /1:2/. Jedynym zwycięstwem była wygrana z KS Pogoń Słotwina 5:1.

Od 1 lipca 1945 r. OKS rozgrywał swoje mecze na „Równi” – czyli na własnym stadionie. W inauguracyjnym spotkaniu z Dalinem Myślenice zremisował. Później w eliminacjach piłkarskich po przegranej z Sandecją, przyszły zwycięstwa z Czarnymi Jasło /4:3/, z Pogonią Słotwina /7:0/, z Metalem Tarnów /7:2/, z Wisłoką Dębica /3:2/, z Milicyjnym KS Bochnia /5:0/, z OZET Tarnów /3:2/, zremisował z Gryfem Mielec /1:1/ i przegrał dwa mecze z Tarnovią /0:3/ i Mościcami /0:6/. Mecz z Mościcami nie został dokończony, ponieważ drużyna OKS protestując przeciwko brutalnej grze Mościc /Józef Wojciechowski po złamaniu nogi przez przeciwników wyładował w szpitalu/ i stronnictwu sędziowaniu, zeszła z boiska.

W tych rozgrywkach eliminacyjnych OKS zajął czwarte miejsce, klasyfikując się do klasy A i uzyskując w 8 meczach 10 punktów, przy stosunku bramek /25:8/.

Bus 500+ w Brzesku

Pracownicy Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, poseł Józefa Szczurek-Żelazko, burmistrz Grzegorz Wawryka oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Bogusława Czyżycza-Paryło spotkali się z mieszkańcami Brzeska w sprawie realizacji rządowego programu Rodzina 500+. Zainteresowanie było duże, po poradę przyszła spora grupa zainteresowanych wypłatą świadczeń dla dzieci.

Pracownicy MUW mówią, że objeżdżają całą Małopolskę i sprawdzają realizację programu Rodzina 500+,

rozmawiają z mieszkańcami i z pracownikami ośrodków pomocy społecznej. Panie chwaliły brzeski MOPS za sprawną realizację programu.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko twierdzi, że rządowy program będzie wsparciem ekonomicznym dla rodzin, będzie także bodźcem do poprawy jakości. -Program Rodzina 500+ zakłada, że na każde drugie i następne dziecko, w rodzinach uboższych także na pierwsze dziecko, ośrodki pomocy społecznej wypłacać będą po 500 złotych. Jest to pierwszy tak duży program prorodzinny

od 1989 roku. Pieniądze te zasilą także polską gospodarkę, co korzystnie wpłynie na jej rozwój.

-Do tej pory rodziny złożyły 1900 wniosków, wypłaciliśmy już 168 tysięcy złotych świadczeń. Z naszych obliczeń wynika, że z programu w gminie Brzesko skorzysta około czterech tysięcy rodzin - mówi dyrektor MOPS, Bogusława Czyżycza-Paryło. -Wnioski należy składać do końca czerwca, jeśli stanie się to później, rodziny nie dostaną wyrównania od kwietnia.

Aby ułatwić mieszkańcom składanie wniosków MOPS utworzył dodatkowy punkt w budynku przy ulicy Kościuszki 4.

Biuro Promocji UM

Mistrzostwa Powiatu

19 marca w hali sportowej ZSP nr 2 na Zielonce w Brzesku odbyły się I Indywidualne Mistrzostwa Powiatu w Tenisie Stołowym. Impreza została zorganizowana i przeprowadzona przez Towarzystwo Ginnastyczne „Sokół” Brzesko pod patronatem Starosty Powiatu Brzeskiego. W zawodach wzięło udział blisko sto zawodniczek i zawodników w 5 kategoriach wiekowych. Rozpiętość wieku była olbrzymia, najmłodszy uczestnik miał 9 lat, najstarszy 73 (rok urodzenia 1943!). Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii otrzymali piękne puchary i pamiątkowe dyplomy. Przez sympatyków brzeskiego tenisa stołowego został ufundowany dla zwycięzcy kategorii amatorskiej +55 lat puchar, jako nagroda memoriałowa im. niezującego już tenisisty Feliksa Dudy. W dodatkowej klasyfikacji na najlepszą szkołę biorącą udział w mistrzostwach wygrali uczniowie reprezentujący SP

w Łysej Górze i otrzymali w nagrodę sprzęt sportowy. Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwali sędziowie Stanisław Dąbroś i Zbigniew Chyl.

Ponieważ była to impreza, w której spotkały się różne pokolenia, udział wzięli zarówno zawodnicy zrzeszeni w klubach sportowych, jak i amatorzy, a opinie uczestników i kibiców były więcej niż pozytywne, to organizatorzy są przekonani, że mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym na stałe zagospodzą w kalendarzu sportowym Brzeska.

Wyniki: Szkoły podstawowe-dziewczęta: 1. Natalia Ogar (SP Łysa Góra), 2. Wiktoria Smoleń (SP Łysa Góra), 3. Anna Gurgul (SP Łysa Góra)

Szkoły podstawowe –chłopcy: 1. Adrian Skrzypek (SP Rzezawa), 2. Kacper Krupa (SP Łysa Góra), 3. Bartłomiej Kordecki (SP Porąbka Uszewska)

Gimnazjum-dziewczęta: 1. Julia Bojdo (PG Żłota), 2. Eliza Milewska

(PG Jadowniki), 3. Patrycja Kłus (PG nr 2 Brzesko)

Gimnazjum –chłopcy: 1. Daniel Woźniak (PG Wojakowa), 2. Rafał Gajda (PG Iwkowa), 3. Tomasz Kica (PG nr 2 Brzesko)

Szkoły ponadgimnazjalne-dziewczęta: 1. Kinga Chyl (V LO Kraków), 2. Sara Pytel (Liceum Katolickie Brzesko), 3. Monika Żytniewska (ZSP nr 1 Brzesko)

Szkoły ponadgimnazjalne-chłopcy: 1. Mateusz Tabiś (ZSP nr 1), 2. Dawid Pałka (Bochnia), 3. Krzysztof Kuchnik (ZSP nr 1 Bochnia)

Kategoria OPEN- zawodnicy z licencjami: 1. Grzegorz Skrzypek (TG Sokół Brzesko), 2. Bartosz Szymański (TS Tuchów), 3. Wojciech Wójtowicz (TG Sokół Brzesko)

Kategoria amatorska: 1. Wacław Piękosz, 2. Rafał Grabarz, 3. Stanisław Fucek

Kategoria amatorska memoriałowa „Super Senior +55”: 1. Stanisław Fucek, 2. Lesław Filipowicz, 3. Janusz Wincenciak



fol. M. Kofcis

Liga Kręglarska

W piątek 8 kwietnia zakończyliśmy rozgrywki w ramach Brzeskiej Ligi Kręglarskiej. Była to już piąta edycja, w której przez pół roku rywalizowali miłośnicy kręgli klasycznych. W tym sezonie do rozgrywek przystąpiło 9

czteruosobowych drużyn amatorskich. W zmaganiach wzięło udział łącznie 36 zawodników. W klasyfikacji drużynowej triumfowała ekipa **9Brzesko** (w składzie: Ryszard Kotra, Adam Kotra, Bartłomiej Kordecki oraz Marek Szczupak).

W klasyfikacji indywidualnej mężczyźni zwyciężył Bartłomiej Kordecki. Drugie miejsce zajął Tomasz Soból, trzecie Marek Szczupak. Wśród kobiet

na najwyższym stopniu podium stanęła Jadwiga Baran, za nią uplasowała się Katarzyna Pacewicz – Pyrek. Na trzecim miejscu Katarzyna Szydłowska. Dekoracji najlepszych zawodników dokonali przedstawiciele Rady Miejskiej- Krzysztof Stępak i Grzegorz Kolbusz. Organizatorem imprezy był Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

BOSiR

Wygramy „Podwórko NIVEA” – w Ogródku Jordanowskim

Brzesko bierze udział w ogólnopolskim konkursie „Podwórko NIVEA”. Konkursowa rywalizacja polega na aktywnym głosowaniu na zgłoszoną lokalizację w Ogródku Jordanowskim w Brzesku za pośrednictwem strony: www.nivea.pl/podworko2016

Codziennie każdy mieszkaniec ma możliwość oddania jednego głosu, a im więcej głosów, tym większa szansa na wygraną i dodatkowy sprzęt zabawowy dla dzieci. Konkurs „Podwórko NIVEA” składa się z dwóch etapów głosowania: etap I trwa od 5 maja do 2 czerwca, etap II od dnia 3 czerwca do 30 czerwca. W każdym etapie głosowania wyłonionych zostanie 20 zwycięzców.

Wygrana w konkursie zależy przede wszystkim od wspólnego zaangażowania i aktywnego głosowania przez lokalną społeczność. Głosujmy i wygramy plac zabaw dla dzieci w Ogródku Jordanowskim w Brzesku!

Biurowo Promocji UM

Mistrzowie Małopolski

Dzień 22 kwietnia 2016 roku zapisał się złotymi zgłoskami w historii **Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku**. Wtedy bowiem szkolna drużyna lekkoatletyczna zdobyła **pierwsze miejsce w Finale Wojewódzkim w sztafetowych biegach przełajowych chłopców** na dystansie 9x1000 m w Nowym Targu.

Po ubiegłorocznym sukcesie jakim było zdobycie wicemistrzostwa Województwa Małopolskiego, nikt nie przypuszczał, że uczniowie z brzeskiej „Dwójki” po raz trzeci z rzędu staną na podium i to na jego najwyższym stopniu. Droga do mistrzostwa wiodła poprzez zawody gminne (rozgrywane na stadionie brzeskiego OKS-u) i powiatowe (stadion Piasta Czehów), w których to reprezentanci PSP 2 Brzesko wpadali na metę na pierwszych miejscach z dużą przewagą nad pozostałymi przeciwnikami. W samej, finałowej rywalizacji nasi lekkoatleci toczyli bój o zwycięstwo z ubiegłorocznymi mistrzami województwa ze szkoły podstawowej z Łącka oraz z biegaczami z PSP Szczucin. Prowadzenie przechodziło z rąk do rąk praktycznie na każdej zmianie, a końcowy triumf brzeskiej „Dwójce”, fantastycznym biegiem, zapewnił uczeń klasy VI c **Piotr Owca**. Tym samym, popularny „Owieczkin”, startując rok po roku, zdobył trzeci medal (wcześniej brązowy i srebrny) w sztafetowych biegach przełajowych na szczeblu wojewódzkim.

W skład „złotej” sztafety weszli **Szymon Mida, Igor Blecharski, Dawid Lis, Kamil Hebda, Jan Lewandowski, Michał Wójcik, Hubert Małajowicz, Jakub Żuraw-**

ski, Piotr Owca i rezerwowi w tym biegu **Wiktor Cierniak**. Na etapie gminnym barwy PSP 2 Brzesko reprezentowali również **Kacper Majda**

i **Damian Boroń**. Opiekunem był **mgr Marcin Gromadzki**.

Powody do radości miały także uczennice Publicznego Gimnazjum nr 2 w Brzesku ponieważ w swojej konkurencji (10x800 m) zdobyły trzecie miejsce. Opiekunem drużyny była mgr Renata Hamielec. **M.G.**



20 medali

Na piątych Międzynarodowych Mistrzostwach Pływackich w Stalowej Woli młodsi pływacy z BOSiR-u zdobyli 20 medali w tym 6 złotych. Zawody odbyły się w weekend 9 – 10 kwietnia. Udział w nich wzięło 21 klubów pływackich. Do zmagania BOSiR wystawił siedmiu najlepszych juniorów. Wśród nich znaleźli się: Ksawery Masiuk (który w ubiegłym roku reprezentował Brzesko

w pojedynkę), Patryk Gibuła, Judyta Kusion, Weronika Kusion, Amelia Marek, Patrycja Smoleń i Jan Nowak. Dobre wyniki tych zawodników dały naszej drużynie 6. miejsce w generalnej klasyfikacji medalowej.

Medale zdobyte przez zawodników BOSiR: **Patryk Gibuła**: 200m stylem motylkowym – złoto, 100m stylem motylkowym – srebro, 200m stylem dowolnym – brąz, 50m stylem dowolnym – brąz. **Judyta Kusion**: 100m stylem dowolnym – srebro, 200m stylem zmiennym – brąz, 200m stylem

dowolnym – brąz. **Weronika Kusion**: 200m stylem motylkowym – złoto, 100m stylem motylkowym – srebro, 200m stylem dowolnym – brąz. **Amelia Marek**: 100m stylem zmiennym – złoto, 100m stylem klasycznym – złoto, 50m stylem klasycznym – srebro, 200m stylem zmiennym – brąz. **Ksawery Masiuk**: 100m stylem grzbietowym – złoto, 200m stylem grzbietowym – złoto, 200m stylem zmiennym – srebro. **Patrycja Smoleń**: 50m stylem dowolnym – brąz, 100m stylem grzbietowym – brąz, 200m stylem grzbietowym – brąz.

OGŁOSZENIE

Sprzedam garsonierę po remoncie. Mieszkanie na ul. Legionów Piłsudskiego w Brzesku, na III piętrze. Cena 110 tys. do negocjacji. Tel. 0043 6889499502

ZADBAJ PROFESJONALNIE O SWOJĄ SKÓRĘ I CIAŁO

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS w Brzesku przygotował nową ofertę zabiegową a wśród niej:

ZABIEGI REDUKUJĄCE TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA

Zabiegi leczące i zmniejszające trądzik, blizny i przebarwienia w każdej formie nasilenia. Zabiegi wykonywane są różnymi metodami dobranymi do potrzeb skóry dane osoby. Zapraszamy osoby z bliznami po operacjach, oparzeniach.

OCZYSZCZANIE CHEMICZNE- Peeling Kwasem Migdałowym

Oczyszcza skórę, leczy trądzik, zmniejsza stany zapalne, zaczerwienienia, zaskórniki i redukuje łojotok, błyszczenie się skóry. Wyrównuje kolorystykę skóry, rozjaśnia przebarwienia oraz wygładza i odmładza skórę.

Może być stosowany także przy skórze bardzo wrażliwej. Kwas migdałowy nie uwarzliwia skóry na słońce, zabieg może więc być wykonywany przez cały rok.

TRWAŁE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA -DEPILACJA LASEROWA

Usuwanie zbędnego owłosienia LASEREM DIDOWYM jest metodą trwałą i bezpieczną. Wiązka promieni przenika jedynie do 4 mm w głąb skóry, uszkadzając trwale cebulkę włosa. Laser emituje łagodną wiązkę promieni, pochłanianą przez barwnik włosa - im ciemniejsze włosy i im jaśniejsza skóra tym zabieg jest skuteczniejszy. Nie wszystkie włosy rosną równocześnie. Część z nich znajduje się w fazie wzrostu i to one reagują na światło lasera. Dlatego aby usunąć wszystkie włosy zabieg musi być powtórzony (4-7 razy). Można wykonać też mniejszą liczbę zabiegów w celu tylko przerzedzenia włosów. KAŻDY ZABIEG USUWA NA ZAWSZE OKOŁO 20% Zabiegi wykonuje się w odstępach około 3-6 tygodni.

Pamiętaj aby przed zabiegiem minimum 3 tygodnie wcześniej: nie wrywać włosów w żaden sposób, nie opalać skóry, nie stosować samoopalacza, nie brać antybiotyków, ziół (np. dziurawiec, nagietek) i innych substancji, które mogą uwarzliwiać na słońce.

Od 5-tego zabiegu: taniej o 50 % Partia do wyboru:	Cena za 1 zabieg	Cena za 4 zabiegi płatne z góry
WĄSIK lub SUTKI	120 zł	390 zł
BRODA lub BACZKI lub DŁONIE lub NIEWIELKIE OWŁOSIENIE BRZUCHA	150 zł	490 zł
PACHY lub PACHWINY lub SZYJA lub KARK	200 zł	650 zł
BIKINI GÓRA lub STREFA INTYMNA MĘSKA lub RAMIONA lub PRZEDRAMIONA lub POŚLADKI	250 zł	800 zł
KLATKA lub BRZUCH lub CAŁA TWARZ	300 zł	990 zł
CAŁE RĘCE lub ŁYDKI lub UDA lub BIKINI + PACHWINY lub STREFA INTYMNA MĘSKA + PACHWINY	350 zł	1150 zł
CAŁA TWARZ + SZYJA	400 zł	1400 zł
KLATKA + BRZUCH lub PLECY	450 zł	1500 zł
CAŁE NOGI	550 zł	1890 zł

LASEROWE USUWANIE TATUAŻY

Wiązka emitowana przez laser rozrywa barwnik na drobne cząsteczki, które następnie są wychwytywane przez nasz układ odpornościowy i wydalane z organizmu. Efekty zabiegu są widoczne po każdym zabiegu, tatuaż stopniowo znika. Ilość potrzebnych zabiegów jest indywidualna. Przy czarnych tatuażach zazwyczaj są to 3-6 zabiegów. Przy tatuażach kolorowych konieczne jest więcej zabiegów. Filmik z zabiegu w naszym salonie znajdziesz na YouTube:

„Laserowe usuwanie tatuażu Brzesko”. Cena: od 100 zł do 500 zł za zabieg.

LASEROWE USUWANIE RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ

200 zł za zabieg lub 3 zabiegi płatne z góry: 500 zł. Zaleca się wykonanie 3-8 zabiegów.

LASEROWE ZAMYKANIE POPEKANYCH NACZYNEK „pajęczków” na twarzy i ciele

pojedyncze naczynka: 100zł -200 zł , większy obszar (np. nos, broda, policzki itd) ~150zł - 300 zł za zabieg. Po zabiegu powstają strupki, które utrzymują się kilka dni.

ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE, REGENERUJĄCE, ODŻYWCZE

Nowoczesne i najbardziej skuteczne zabiegi odmładzające. Zapraszamy na Peelingi Kwasowe, Zabiegi Falami Radiowymi, Mezoterapię Bezigłową, Mikroigłową, Dermabrazję Diamentową, Korundową, Oxybrazję oraz tradycyjne zabiegi kosmetyczne: Dotleniający, Czekoladowy, z Retinolem, z witaminą C.

Mezoterapia MIKROIGŁOWA, DermaPen lub Roller

Podczas zabiegu głowica z kilkunastoma igiełkami delikatnie nakłuwając naskórek. Mikro klucia pobudzają skórę do odbudowy, pobudzają produkcję kolagenu i elastyny. Utworzone mikro kanaliki w skórze powodują, że jej przepuszczalność zwiększa się wielokrotnie dzięki czemu skóra dużo lepiej wchłania substancje aktywne z preparatów używanych przy zabiegu. Organizm reaguje wzmożoną odbudową świeżej, zregenerowanej skóry. Skóra zyskuje ujędrnienie, zmarszczki mimiczne zaczynają się redukować, a cały owal i kontur twarzy ulega poprawie. Podczas zabiegu używane są jednorazowe głowice.

MOCNY MEDYCZNY Peeling Kwasem TCA:

Zabieg dla cery z bliznami, zmarszczkami, przebarwieniami oraz dla osób z poszerzonymi ujściami gruczołów łojowych, wargami, mocnym zanieczyszczeniem skóry. Może być stosowany zarówno na twarz, jak i na całe ciało. Peeling skutecznie złuszcza naskórek, a skóra właściwa jest stymulowana do zwiększonej syntezy kolagenu, elastyny i kwasu hialuronowego. Pozwala to pozbyć się widocznych defektów, a do tego zainicjować przebudowę głębszych struktur skóry, odmłodzenie jej. Zabieg jest mocno regenerujący, stymuluje naturalny wzrost nowej tkanki, skóra staje się gładka, jaśniejsza, świeższa i bardziej elastyczna. Jest to mocny peeling przez co skóra może być zaczerwieniona i podrażniona do 2 dni a od około 5-go do 10-go dnia może mocniej się złuszczać.

FALE RADIOWE RF ODMŁADZANIE Twarzy, UJĘDRNIANIE, UELASTYCZNIANIE CIAŁA

Pulsujące Fale Radiowe pobudzają włókna kolagenowe co wywołuje ich skurczenie i napinanie, dzięki czemu następuje proces regeneracji i uelastycznienia skóry. Stymulują fibroblasty do odbudowy i wytwarzania kolagenu i elastyny dając efekt wypełnienia zmarszczek. Zwiększa się gęstość, elastyczność i napięcie skóry i kolorystykę cery.

FALE RADIOWE RF REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ, CELLULITU

Stale Fale radiowe docierają do głębokich warstw skóry i komórek tłuszczowych. Pod wpływem temperatury dochodzi do ich rozpuszczenia i rozbitcia czyli tzw. lipolizy. Podczas zabiegów pobudzany jest też układ limfatyczny i krwionośny co wspomaga pozbycie się uwolnionego tłuszczu. Zwiększa się metabolizm w tkankach-dzięki temu tkanka tłuszczowa spalana jest jeszcze kilka godzin po zabiegu. Ponadto fale radiowe działają odmładzająco, stymulują produkcję kolagenu, uelastyczniają i poprawiają napięcie skóry.

LIPOSUKCJA ULTRADŹWIĘKOWA to nowoczesny i bezinwazyjny zabieg redukujący złogi tłuszczu i cellulit znajdujące się w miejscach takich jak np: brzuch, uda, talia, biodra, ręce. Podczas tego zabiegu na komórki tłuszczowe działa kawitacja ultradźwiękowa, która rozбивa komórki tłuszczowe i przekształca je w emulsję. Podczas zabiegu ultradźwięki oddziałują na błonę komórkową komórek tłuszczowych, powodując jej uszkodzenie. Wibracja ultradźwiękowa prowadzi do rozbitcia komórek tłuszczu, redukując w ten sposób ich ilość. Uwolniony z tkanki tłuszczu i toksyny są usuwane z ciała poprzez gruczoły potowe oraz układ limfatyczny skąd docierają do wątroby, gdzie komórki tłuszczowe ulegają identycznej przemianie jak tłuszcz pochodzący z pokarmów.

Kuracja COSMELAN - zabieg usuwający nawet najciemniejsze przebarwienia skórne, silnie odmładzający skórę.

To NAJSKUTECZNIEJSZA NA ŚWIECIE metoda usuwania przebarwień każdego typu: pochodzenia hormonalnego, posłonecznych, starczych, pozapalnych, piegów i wszelkich znamion barwnikowych. Kuracja przywraca także równowagę skórze tłustej i mieszanej, zwęża pory i działa mocno odmładzająco, stymuluje odnowę kolagenu. Zabiegi najlepiej wykonywać jesienią. Kuracja działa w oparciu o substancje wybielające i silnie hamujące tyrozynazę, kluczowy enzym w procesie powstawania melaniny czyli brązowego barwnika skóry.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

Joanna Staszczek

Ul. Jana Pawła II nr 48 wjazd od ul. OKULICKIEGO
www.dermatologbrzesko.com.pl

Na zabiegi kosmetyczne Konieczne
ZAPISY: 788 905 224

WIOSENNE OKAZJE HUSQVARNA

Kosy już od

999 zł

PROMOCJA



Promocja ważna od 20.04 do 30.06.2016 r.
lub wyczerpania zapasów.

SPRAWDŹ RÓWNIEŻ INNE PROMOCJE

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

R-BUD: Bochnia, ul. Brzeska 29, tel: 14 611 58 90

Brzesko, ul. Głowackiego 56, tel: 14 686 35 60

 **Husqvarna**[®]

READY WHEN YOU ARE

Domers

BRZESKO, UL. SOLSKIEGO 8 - tel. 14 68 45 874

PN-PT: 9:00 - 18:00, SOBOTA: 8:00 - 14:00

Oferta obowiązuje od 30.04. - 21.05.2016

komplet rattan FIDJI

4-cz. zest. - stół 47x78x36cm, dwa fotele 61x52x85cm i jedno siedzisko podwójne 107x52x85cm. Stalowa konstrukcja pokryta sztucznym ratanem. Nosność, fotel 100kg, siedzisko 200kg. Błat stołu z hartowanego szkła. A12180

NOWOŚĆ

739zł

huśtawka rattan CAPRI

ogrodowa huśtawka ze sztucznego ratanu, metalowa konstrukcja lakierowana proszkowo - kolor brązowy, nośność 260kg. A12132

NOWOŚĆ

649zł

260 kg
nośność

+ PODUSZKA GRATIS

GRILL KANSAS

NASZ TYP



114x60x108cm, ruszt o rozmiarze 56x42cm, wysokość 83,5cm, plastikowe kółka dla łatwego przemieszczania. A12125

499,99zł

huśtawka ogrodowa STRIPY II

3-osobowa
170x110x153cm

198zł

HIT CENOWY

220 kg
nośność

GRILL PICNIC

grill na węgiel drzewny z pokrywką śr. 36cm, wysokość 42cm, ruszt chromowany śr. 34cm

A08745
A08746

49,99zł

